



Dziennik Człuchowski

Dziennik
Bałtycki

nr 27 (301)

piątek 2 lipca 2004 r.

CZŁUCHÓW / CZARNE / DEBRZNO / KOCZAŁA /
PRZECHELEWO / RZECZENICA

AUTORYZOWANY DEALER



Auto Kamag
Najwyższy Standard Obsługi

Salon • Serwis • Części

tel. (067) 351 00 07
Piła, ul. Kossaka 76
www.autokamag.pl

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Człuchów. Za delegacje do prokuratury

PRZEJECHAŁ



– Trzydniowy pobyt burmistrza w Danii kosztował Urząd Miejski 5 tys. zł – mówi Jerzy Górny przewodniczący Rady Miejskiej w Człuchowie.

Fot. Piotr Furtak

Daty zamazywane korektorem, notoryczne zawyżanie kilometrów, rozliczanie przez dwie osoby tego samego wyjazdu jednym samochodem, samowolne przedłużanie delegacji... – to jedynie kilka zarzutów komisji

rewizyjnej działającej przy Radzie Miasta Człuchowa pod adresem burmistrza, Zdzisława Piskorskiego. Sprawa jest na tyle poważna, że Jerzy Górny, przewodniczący samorządu, zdecydował się na złożenie doniesienia do prokuratury. – Nie mam wyjścia – mówi Jerzy Górny. – Pytałem prawników, co mam zrobić z tym fantem

i to oni stwierdzili, że muszę to zrobić. W przeciwnym razie mógłbym odpowiadać za to, że nie zgłosiłem podejrzenia o popełnieniu przestępstwa, a za to grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Zdzisław Piskorski nie poczuwa się do winy. – Ja sam nie jestem w stanie wypełnić drugiej strony delegacji – twierdzi burmistrz. – Dlatego

robili to za mnie urzędnicy. Nie wiem jednak, dlaczego zamiast przekreślić stary zapis, jak jest to przyjęte, zamazywali go korektorem. Na pewno przeprowadzę z nimi rozmowę dyscyplinującą w tej sprawie. Ogólnie znacznie więcej pieniędzy wydaję na wyjazdy służbowe niż otrzymuję z delegacji.

Piotr Furtak

CZYTAJ DZISIAJ

5 Człuchów. Straż gminna

Wciąż sporo kontrowersji budzi pomysł powołania straży w gminie Człuchów. Sprawdziliśmy, kiedy pomysł wójta Adama Marciniaka zostanie zrealizowany i ile to będzie kosztować gminny samorząd.



5 Czarne. Dzień więźnia

Pobudka o szóstej rano. Apel, śniadanie i praca. Ta ostatnia tylko dla wybranych. Sprawdziliśmy, jak wygląda dzień osadzonych w Zakładzie Karnym w Czarnej. Czym wypełniają wolny czas, co jedzą...



12 Przechlewo. Rundaki, fiflaki

62-osobowa grupa akrobatów z Danii zaprezentowała się w Przechlewie w iście imponującym pokazie. Czegoż tam nie było? Rundaki, fiflaki, salta pojedyncze i podwójne, stanie na rękach i piramidy.



R E K L A M A

Chojnice 99,30 MHz

RADIO
weekend

Bytów 105,80 MHz

Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Radio Weekend
to doskonałe medium
dla Twojej firmy. Dlaczego?

... Bo słysząc nas dalej
niż myślisz.

Chojnice, ul. Jana Pawła II 1B
tel. (0-52) 397 11 01
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

68721A

R E K L A M A

OKNA PCV ZENKA

PRODUCENT

mgr inż. Jerzy Zenka

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ
STOLARKA ALUMINIUM
ORAZ ROLETY
WEWNĘTRZNE
I ZEWNĘTRZNE

POMIARY
DORADZTWO
I DOSTAWA
DO KLIENTA
GRATIS

77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 21
tel. (059) 8344257, tel./fax (059) 8341777
e-mail: jerzy@zenka.pl

www.oknapcvzenka.pl

WYSOCCY
MATERIAŁY BUDOWLANE

Wiesław Wysocki, Mirosław Wysocki Spółka Jawna
89-600 Chojnice, ul. Zakładowa 4
tel. 052/3971448, fax 0523978071
www.WYSOCCY.COM

Pokrycia dachowe

KORAMIC Roben BRAAS POLSKA

BALEX METAL Plannja I-BF



SPRZEDAŻ I MONTAŻ POKRYĆ DACHOWYCH
- 7% VAT (MATERIAŁ + ROBOCIZNA)
TYNKI GIPSOWE - MASZYNOWE - 7% VAT
BUDOWA DOMÓW „POD KLUCZ” - 7% VAT

PRZEDMOWA OCZYSZCZALNIA ŚCIEKÓW

NOWOCZESNY, EKOLOGICZNY I NAJTAŃSZY SYSTEM!

Konkurencyjne ceny, rabaty, dostawa do klienta, rozładunek HDS

BEZPŁATNE PRZECHOWYWANIE ZAKUPIONYCH MATERIAŁÓW
DO CZASU ROZPOCZĘCIA BUDOWY

DORADZCY
TECHNICZNO - HANDLOWI

TUCHOLA, CEKOCIN,
DEBRZNO, OSIE, GOSTYCYN,
SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE,
BYSKAW, ŚWIECIE,
WIECZORK, MROCZA, TŁEŃ,
507-029240

CHOJNICE, CZŁUCHÓW,
PRZECHELEWO, CZARNE, KOCZAŁA,
RZECZENICA, WIERZCHOWO
CZŁUCHOWSKIE,
507-029239

CHOJNICE, CZERSK, BRUSY,
KONARZYN, UPNICA,
BYTÓW, DZIEMIANY,
RYTEL, CHARZYKOWY,
ŚWIECIE,
507-029260

SPRZEDAŻ RATALNA

GE Capital Bank

70409H

• Człuchów
ul. Królewska 2
tel. (0-59) 834-25-40
GSM (0-603) 193-100

MIX
korzyści

80 gr z VAT
na stacjonarny

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

COLTEX
DAKAR

www.coltex.plusgsm.pl

mixPlus

Człuchów. Portret bezdomnego Mężczyzna po 40-stce

Dorosły mężczyzna w wieku 41-50 lat. Raczej niewykształcony. Mieszka samotnie – kątem u rodziny, znajomego lub w ogrodowej altance. Utrzymuje się głównie z zasiłku i pracy dorywczej. Taki portret, odpowiadający większości bezdomnych naszego województwa nakreślono w wyniku badania socjodemograficznego przeprowadzonego 12 grudnia ubiegłego roku. O wyznaczonej godzinie, pracownicy ośrodków pomocy we wszystkich powiatach województwa „liczyli” osoby bezdomne, przebywające w placówkach i obiektach niemieszkalnych. Realizatorem akcji było Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności. Jej efektem było powstanie Portretu zbiorowości ludzi bezdom-

nych województwa pomorskiego” i zdobycie wiedzy o liczbie osób bezdomnych na terenie województwa. W Człuchowie plonem akcji były 24 osoby bez dachu nad głową, w tym 8 poza placówkami. W Chojnicach, poza schroniskiem, odnaleziono zaledwie dwóch z 19 bezdomnych. Potwierdziła się teza, że bezdomność to przede wszystkim problem wielkomiejski.

Badanie może przynieść jednak także inne wymierne korzyści. Dzięki projektowi „12 odważnych ludzi...”, który jest współfinansowany ze środków programu Unii Europejskiej Phare, jest szansa na zmianę sytuacji życiowej kilku, a nawet kilkunastu bezdomnych, na razie z terenu Trójmiasta.

(stef)

12 odważnych

Program realizuje Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańskie, przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Gdańsku. Celem projektu jest budowanie samodzielności życiowej osób bezdomnych i zagrożonych bezdomnością poprzez przywrócenie wartości pracy i kształtowanie umiejętności zawodowych. W realizację projektu włączone zostaną wszystkie instytucje zajmujące się pomocą osobom bezdomnym z terenu Trójmiasta oraz organizacje skupione w Pomorskim Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, dzięki czemu model wypracowany w trakcie projektu zostanie upowszechniony w całym województwie, a także w różnych częściach kraju. Osoby bezdomne zakwalifikowane do projektu przez rok uczestniczyć będą w specjalnie dla nich przygotowanych szkoleniach, warsztatach i konsultacjach, które pomogą im w powrocie do normalnego życia. Efekt – co najmniej 12 osób zostanie zatrudnionych na trójmiejskim rynku pracy.

Region. Fundusz dla małych i średnich firm Obudzić ducha

Powstał z myślą o małych i średnich firmach, absolwentach szkół zakładających działalność gospodarczą i osobach bezrobotnych, które uzyskują pożyczki z Urzędów Pracy. Korzystać z niego mogą przedsiębiorcy którym brakuje kapitału lub zabezpieczenia kapitału kredytowego, nie posiadający historii kredytowej. Wystarczy dobry pomysł i biznesplan.

Pomorski Regionalny Fundusz Poręczeń Kredytowych powstał w lutym 2002 r. z inicjatywy Marszałka Województwa Pomorskiego. Do dnia dzisiejszego podpisał 98 poręczeń – tylko w roku 2004 zawarł 40 umów poręczeń. – Gmina miejska Człuchów jest udziałowcem Funduszu od roku. Niestety, z okolic Człuchowa tylko jeden przedsiębiorca skorzystał do tej pory z poręczenia – mówi Grzegorz Wojciech Bujak, dyrektor strategiczny gdańskiej Agencji Reklamowej IDEAMEDIA Sp. z o.o. – Było jednak kilka zapytań, co rokuje nadzieję, że już niedługo pojawią się także konkretne wnioski.

Dzięki poręczeniom PRFPK tylko w roku 2003 udało się stworzyć 111 miejsc pracy i uratować 100 miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Fundusz wspiera przedsiębiorczość w skali lokalnej na całym obszarze województwa pomorskiego – w Lęborku (18 poręczeń), w Miastku (7 poręczeń), w Tczewie, Kwidzynie, Brusach, Redzie, Czarnej Dąbrowce, Czarnem, Pruszczu Gdańskim, Bytowie, Łebie, Chojnicach. Poręczane są kredyty obrotowe, inwestycyjne, linie kredytowe w rachunku bieżącym. Każdy, kto jest małym lub średnim przedsiębiorcą jest potencjalnym klientem Funduszu. Mogą to być sklepy, punkty usługowe, gabinety lekarskie, warsztaty rzemieślnicze, a nawet gospodarstwa agroturystyczne, o ile prowadzone są na zasadach działalności gospodarczej.

Niewiele w działalności Funduszu zmienia fakt przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

– Oczywiście pojawiają się nowe możliwości pozyskania kapitału, ale reguły są jeszcze bardzo niejasne i zaskakują-



Katarzyna Delankiewicz, prezes zarządu Funduszu, jest m.in. laureatką Żyrafy – nagrody za inicjowaną przez redakcję miesięcznika Styl Życia – za styl prowadzenia instytucji finansowej.

Fot. archiwum własne

ce. Poręczeniami kredytów unijnych zajmą się odrębne fundusze – stwierdza Katarzyna Delankiewicz, prezes zarządu PRFPK. – Pracujemy zatem jak dotąd, choć o wiele bardziej intensywnie. W roku 2003 zawarliśmy 48 umów, w tym roku – w ciągu zaledwie pięciu miesięcy – 39.

Świadczy to być może o tym, że przystąpienie do Unii obudziło w nas ducha przedsiębiorczości...

Zasady udzielania poręczeń można znaleźć na stronie internetowej www.prfpk.com.pl

(BaKa)

Wytnij i zachowaj Co to znaczy znać język obcy?

Wielokrotnie byłem świadkiem rozmów młodych ludzi, którzy próbowali ustalić, kto zna lepiej język obcy. Najczęściej mierzyli swoją znajomość języka obcego w kategoriach poznanych czasów gramatycznych, lub ilości słownictwa. Ma to swoje uzasadnienie w sposobie, jaki przez wiele lat obowiązywał w nauczaniu języków obcych. Najbardziej znaną, jedną z najstarszych, obecnie krytykowaną metodą jest Grammar-Translation method (metoda gramatyczno tłumaczeniowa). Metoda ta powstała przy okazji nauczania łaciny. Kiedy świat zaczął uczyć się współczesnych języków obcych, uznano, że powinna się

sprawdzić również w tym przypadku. Problem w tym, że łacina to inna kategoria języków niż choćby angielski. Łacina to tak zwany język martwy (dead language). Uczyto się i naucza łaciny, aby umożliwić czytelnikowi dostęp do całego dziedzictwa wiedzy zapisanego w tym języku, a nie żeby się nim porozumiewać. Nie ma bowiem kraju gdzie mówi się po łacinie i... nie ma już praktycznie ludzi, którzy się nią porozumiewają. Tymczasem angielski jest językiem żywym, rozwija się. Można się nim porozumieć na całym niemal świecie. Ze względu na inne funkcje obu języków (czytanie i tłumaczenie/porozumiewanie się), logicznym jest, że

nie powinno się ich tak samo uczyć. Inne są też kryteria oceniające ich znajomość. O ile w przypadku łaciny to gramatyka i słownictwo decydowały o jakości tłumaczenia, o tyle w przypadku języków współczesnych znajomość języka to umiejętność jego użycia w życiu. Znać współczesny, żywy język obcy to umieć coś w tym języku powiedzieć, zrozumieć, przeczytać i napisać. Język żywy to sposób komunikacji. Znać język obcy to umieć z niego skorzystać. Gramatyka czyni go jedynie precyzyjniejszym. Znajomość języka obcego powinna być wyrażana w ujęciu – ile w życiu codziennym potrafisz z tym językiem zdziałać. Czy potrafisz obcokrajowcowi



Fot. P. Furtak

wskazać drogę? Czy zrozumieć i zareagować kiedy ktoś pyta mnie jak się czuję? Jeśli tak to znam język lepiej niż ktoś kto zna tysiące słówek, całą gramatykę i... nie potrafi nic.

Tomasz Łakowski, anglista

KUPON

Który z poniższych piosenkarzy identyfikował się z irlandzkim ruchem oporu IRA?

☐

Rod Stewart

☐

Bono

☐

Sting

☐

Phil Collins

imię, nazwisko i miejsce zamieszkania glosującego

Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.1997 roku.

podpis

Dostali stypendia

385 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych podległych starostwu na koniec roku szkolnego razem ze świadectwami otrzymało stypendium – nagrodę w wysokości 300 zł. W ten sposób Aleksander Gappa, starosta człuchowski uhonorował najlepszych. Najwięcej stypendiów trafiło do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych.

POWIAT

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 2 lipca 2004 r.

Wydarzenia

3

Człuchów. Delegacje czy kompromitacje

Kłopotliwe kilometry

Człuchowska prokuratura najprawdopodobniej zajęła się doniesieniem o przestępstwie popełnionym przez Zdzisława Piskorskiego, burmistrza Człuchowa. To efekt kontroli komisji rewizyjnej, która ustaliła, że delegacje wypłacane z kasy miejskiej są w ewidentny sposób zawyżane. Najbardziej jaskrawym przykładem nieprawidłowości był wyjazd do Danii z grudnia ubiegłego roku.

– Stefan Pestka, prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, który również uczestniczył w tym wyjeździe wypisał delegację na nieco ponad 300 zł – mówi Jerzy Górny, przewodniczący Rady Miasta Człuchów. – Burmistrz oszacował, że należy mu się ponad 5 tys. zł. W koszt delegacji wliczył m.in. nocleg w hotelu oraz ponad 1300 kilometrów, które rzekomo przejechał własnym samochodem na terenie Danii. Tymczasem z naszych informacji wynika, że w Danii uczestnicy delegacji pruszczyli się samochodem zapewnionym przez gospodarzy wizyty.

Co ciekawe delegacja do Danii rozliczona została dopiero w lutym 2004 roku.

– W jaki sposób skarbnikowi udało się zamknąć rok budżetowy to już jego tajemnica – dodaje Jerzy Górny. – W każdym razie nieprawidłowości jest znacznie więcej, a ja mam obowiązek zgłoszenia sprawy do proku-

ratury. Prawdopodobnie też poinformuję Regionalną Izbę Obrachunkową.

Inne zastrzeżenia komisji rewizyjnej dotyczą m.in. nieuzasadnionych wyjazdów pracowników urzędu, braku podpisów czy zamazywania dat korektorem. Przez cały ubiegły rok wyjazdy burmistrza i pracowników urzędu kosztowały budżet miasta 34219 zł. W pierwszych miesiącach tego roku było to jeszcze 6879 zł (w tym wyjazd do Danii rozliczony już w tym roku).

– Wyjeżdżam w sprawach służbowych zdecydowanie więcej – mówi Zdzisław Piskorski. – Nie wszystkie wyjazdy rozliczam w ramach delegacji.

Praktycznie w żadnej gminie powiatu nie ma już limitu kilometrów, które miesięcznie może przejechać burmistrz czy wójt. Do końca maja takie ograniczenia były jedynie w gminie Debrzno.

– Miesięczny limit wynosił tysiąc kilometrów – mówi Mirosław Burak, burmistrz gminy Debrzno. – Nie przekroczyłem go nawet o 100 metrów. Teraz jednak w związku z częstymi wyjazdami do Gdańska – staram się przecieć o środki z Sapardu, Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa czy urzędu marszałkowskiego – radni zdecydowali o zniesieniu limitu.

Przez cały ubiegły rok burmistrz znał Debrzynki



collage Stefania Gliwka

Czy delegacje burmistrza Zdzisława Piskorskiego były zawyżane? Sprawdzi to prawdopodobnie człuchowska prokuratura.

wyjeżdżał służbowo poza teren gminy około 11 tys. kilometrów. Jeszcze mniej jeździ Mirosław Maszczak,

wójt gminy Przechlewo. On w ciągu roku pokonał służbowo 9458 kilometrów.

Piotr Furtak

Oszczędnie

Mirosław Maszczak

wójt gminy Przechlewo

– Sam wypełniam delegacje i w moim urzędzie takie zamieszanie z tym związane jak w Człuchowie jest nie do pomyślenia. Stąd też dziwne jest dla mnie, że ktoś nie wie co wypisał. Nie wyjeżdżam na delegacje zagraniczne, a moje najdalsze wyjazdy to właściwie te do Gdańska. Podczas każdego z nich staram się załatwić nie jedną, ale co najmniej kilka spraw – przy okazji można np. odwiedzić Agencję Nieruchomości Rolnych w Pruszczu Gdańskim. W miarę możliwości nie jadę własnym samochodem, lecz służbowym citroenem, którym dysponuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Tak jest po prostu taniej.



Dwa razy Bytów

Spore zastrzeżenia radni mieli do rozpisania na dwie osoby wyjazdu do Bytowa. Komisja dopatrzyła się, że do stolicy sąsiedniego powiatu Zdzisław Piskorski wybrał się wraz z jednym z radnych. Radny wypisał delegację i to samo (z tym, że kilkadziesiąt dni później) zrobił burmistrz.

– Do Bytowa jednego dnia jechałem dwukrotnie, dlatego też również wypisałem ten wyjazd w delegacji – mówi burmistrz. – Najpierw mieliśmy spotkanie z burmistrzem Barzowskim, później – już po powrocie do Człuchowa dowiedziałem się, że w Bytowie jest szkolenie na którym muszę być. Nie uśmiechało mi się tam jechać ale nie miałem wyjścia.

Człuchów. Wypadek w Promecie

Śmierć pracownika

Zmarł Marcin G. – 22-letni pracownik firmy Promet w Człuchowie. We wtorek – 22 czerwca czyścił on metalowe rurki w zbiorniku wypełnionym olejem napędowym (pisaliśmy o tym w czwartek, 24 czerwca br.). Zaledwie metr dalej drugi pracownik ciął plazmowo rurę. Prawdopodobnie ubranie młodego wierzchowianina nasiąknęło oparami paliwa i zapaliło się. Wprawdzie pło-

nącego mężczyznę ugaszono, ale oparzenia wynosiły 80-90 proc. powierzchni ciała. Marcina G. przewieziono do specjalistycznego szpitala leczenia oparzeń w Gryficach. Niestety nie udało się go uratować. Według Romana Giedroja, kierownika szluskiego oddziału Państwowej Inspekcji Pracy przyczyną wypadku było lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa pracy. (pif)

PRACUJ Z NAMI

■ Zawód reporter

Chcesz pracować w dużej, regionalnej gazecie – masz szansę! „Dziennik Słupski” poszukuje reporterów (mogą zostać nimi osoby bez doświadczenia dziennikarskiego), bądź redaktorów (szukamy ludzi z przygotowaniem do pracy na tym stanowisku). Jeśli mieszkasz w regionie słupskim, jesteś ambitny, kreatywny, lubisz pracować z ludźmi i nie boisz się stawiać trudnych pytań – zadzwoń do nas. Na Twój telefon czekamy w czwartki, od godz. 9.30 do 17, pod nr 059 849-17-36.

R E K L A M A

Auto +moto +gratka
zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

TANIE PANELE
- ścienne
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

TEB Edukacja
Szkoły policealne
wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!

- Technik Informatyk
- Technik Informatyka i Internet
- Grafika komputerowa
- Administrator sieci
- Informatyczna obsługa przedsiębiorstw
- Język angielski, niemiecki
- Gospodarka Unii Europejskiej
- Administracja i prawo UE, Technik BHP
- Międzynarodowe systemy jakości
- Logistyka i transport międzynarodowy
- Technik obsługi turystycznej
- Technik hotelarstwa
- Technik organizacji usług gastronomicznych
- Technik rachunkowości
- Technik organizacji reklamy
- Dekorator wnętrz
- Terapeuta zajęciowy
- Sekretarka - asystentka
- Podstawy psychologii i socjologii
- Technik usług kosmetycznych
- Dietetyk, Instruktor fitness, Masaż, Wizaż

Certyfikaty międzynarodowe:
Microsoft IT Academy Program
TELC The European Language Certificate
Novell

ZADZWOŃ PO BEZPŁATNY INFORMATOR
GDYNIA, ul. Starowiejska 45 (II p. pok. 206), tel. (58) 781 93 81
Gdańsk, ul. Heweliusza 11 (XV p. pok. 5), tel. (58) 321 71 21
Słupsk, ul. Grotgiera 13, tel. (59) 843 92 06, (Budynek IV LO)

ARTEKS
TV SAT - RTV - AGD**SIEĆ****PARTNER AGD RTV****TAŃSZE EURO 2004 !!!**

W TRAKCIE MISTRZOSTW EUROPY EURO 2004

TELEWIZORY Z **UPUST-em 7%***

* nie dotyczy promocji

PROMOCJA!!!CHŁODZIARKA
599 złSUSZARKA
19 złPRALKA 600 obr./min.
849 złCyfrowy zestaw satelitarny -
antena 85 cm
399 złOdkurzacz 1300 Watt,
zwijany kabel
129 złOTC 29"
płaski ekran
1449 złOTC 14"
439 złCZAJNIK
bezwodowy 1,7 l
29 złOdtwarzacz DVD
DVD-video, DTS, Dolby Digital, MP3
349 złCyfrowy odbiornik satelitarny
299 zł**LĘBORK**

ul. STAROMIEJSKA 1 (deptak), tel. (0-59) 8633464

ul. ZWYCIĘSTWA 35 (obok szpitala), tel. (0-59) 8633835

140730A

METAAL FLEX POLAND Sp. z o.o., firma z kilkuletnim doświadczeniem na rynku polskim, która specjalizuje się w rekrutacji i selekcji osób do pracy w krajach Unii Europejskiej, zatrudni:

- SPAWACZY TIG
- FREZERÓW CNC
- TOKARZY CNC
- PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI WYGINAREK CNC
stawka godzinowa: od 8,40 do 9,11 EUR brutto
- SPAWACZY MIG-MAG
- ŚLUSARZY
- ELEKTROMONTERÓW
stawka godzinowa: od 7,73 do 8,40 EUR brutto

oraz

- MĘŻCZYZN I KOBIETY DO PRAC OGÓLNYCH

Wymagania:podwójne obywatelstwo, dobra znajomość języka obcego,
prawo jazdy, doświadczenie w zawodzie.

Posiadanie dyplomów będzie dodatkowym atutem.

Gwarantujemy dobre warunki mieszkaniowe oraz przewóz do i z Holandii.**Kontakt:**

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE

ul. Grunwaldzka 10

tel/fax: 0 prefix 77 / 40 60 190

tel.kom: 0 605 101 748

45-076 OPOLE

ul. Krakowska 1

tel: 0 prefix 77 / 45 30 371

tel.kom: 0 605 101 748

47-400 RACIBÓRZ

ul. Pocztowa 14

tel: 0 prefix 32 / 41 90 365

tel.kom: 0 693 912 000



AGENCJA PRACY



POLAND Sp. z o.o. rej.

Ty też bądź z nami



121971A

Posiadamy Certyfikat Ministerstwa Pracy, nr rejestru: 471/1b.

Prawie tuzin

Jedenastu nietrzeźwych kierowców zatrzymali policjanci z rejonu człuchowskiego w trakcie minionego weekendu. Jeden z nich mając na koncie 2,1 promila w niedzielę rano spowodował kolizję w Rychnowach. Kierując volkswagenem passatem uderzył w nissana patrola. Nikomu nic się nie stało – straty wyniosły 800 zł.

Nasze sprawy

::5

POWIAT CZŁUCHOWSKI

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 2 lipca 2004 r.

Człuchów. Po kolizji Strażak strażakowi



Pożyczili wóz z Mosin.

Fot. S. Gliwka

jeszcze przynajmniej miesiąc potrwa naprawa wozu strażackiego, który ucierpiał podczas słynnej kolizji z ciężarówką, która miała miejsce 2 maja. Nie ma jednak powodu do obaw. Zawodowcy mogą bowiem liczyć na wsparcie swoich kolegów z gminy. Póki co człuchowscy strażacy... dzierżawią samochód Ochotniczej Straży Pożarnej w Mosinach. – Zgodnie z ustną umową podczas eksploatacji wszelkie naprawy będą wykonywane na koszt Państwowej Straży Pożarnej – poinformował podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Człuchowie Dariusz Śmiechowski z człuchowskiej PSP. – Oddamy więc auto dopracowane technicznie i sprawdzone w akcji...

Przypomnijmy. Strażacki Jelcz jechał na sygnale do pożaru młodnika w okolicach Bielska w gminie Koczała. Na skrzyżowaniu ul. Batorego z małą obwodnicą zderzył się z ciężarowym mercedesem. Strażackie auto poważnie ucierpiał. Starty szacowano na 100 tys. złotych. (stef)

ŁUDZIE MÓWIĄ

■ Zieleniec nie chodnik

Jestem mieszkańcem Człuchowa i pytam, kto powinien utrzymywać chodniki w stanie „nadaający się do użycia”? Na odcinku do ul. Moniuszki do ul. Chopina od dwóch lat rosną krzaki i nie da się nim chodzić. Na dodatek jest tu ostry zakręt, ulica jest wąska – bez znaku ostrzegawczego czy barierki. Piesi chodzą zaś ulicą. Najdziwniejsze, że ulicą tą przejeżdża bardzo wiele pojazdów, często należących do władz naszego miasta. Nie widzą czy nie chcą zobaczyć?

mieszkaniec Człuchowa
(nazwisko do wiadomości redakcji)

Gmina Człuchów. Straż dopilnuje Ale to nie policja



W Człuchowie bezpieczeństwu „pomaga” straż obywatelska. Jej kompetencje są jednak dużo mniejsze. Na zdjęciu Paweł Przyszlak, Adam Ogonowski i Jackiem Lesmanem.

Fot. P. Furtak

Od połowy lipca, jeśli wszyscy – choćby zgodnie z planem, nad bezpieczeństwem człuchowskiej gminy wiejskiej czuwać będzie straż gminna. Informację przekazał podczas ostatniej sesji Rady Gminy Adam Marciniak. Równocześnie wójt ustosunkował się do zarzutów, jakie do pomysłu zgłaszali mieszkańcy. Obawiano się m.in. nadmiernego nadzoru i samowoli przyrzysztywania ich do prywatnych celów przez władze gminy i powstania „gminy policyjnej”. Zwłaszcza, że uprawnienia „cywilnych” funkcjonariuszy mają być bliskie tym, jakie posiadają ich koledzy

w niebieskich mundurach.

– Nawet władzy z lat pięćdziesiątych nie przyszło do głowy, żeby powoływać własnych „goryli”. Jeśli w ten sposób ma być zatrudnionych 10 osób, to jest to jedynie sposób na wyprowadzenie pieniędzy z budżetu – uważa jeden z mieszkańców Głędowa. – Myślę, że to tylko bardzo drogi kaprys. Nic mi nie wiadomo o konsultacjach w tej sprawie z mieszkańcami wsi. Jest tu wiele ważniejszych spraw do zrobienia, choćby drogi. Służb mundurowych mamy wystarczająco dużo.

Zdaniem wójta obawy są nieuzasadnione. „Porządni” mieszkańcy mogą tylko zyskać. Bałaganiarze i piraci drogowi będą musieli spuścić z tonu.

– Teraz jeden sadi kwiatki w ogrodzie, a sąsiad robi u siebie rumowisko i śmieci wywozi do lasu – zauważa Adam Marciniak. – Policja ma na głowie ważniejsze sprawy niż pilnowanie porządku na posesjach. Dlatego straż gminna zajmie się niechlujami i dbaniem, aby śmieci odstawiane były na wysypisko. Na nieporządku traci cała gmina. Mielismy przypadek, kiedy właściciel pięknej posiadłości nie mógł jej sprzedać, bo kiedy kupiec zobaczył bałagan

na podwórzu sąsiada

– rezygnował. Jeśli chcemy pozyskać zainteresowanie inwestorów trzeba z tym zrobić porządek. Jeśli chodzi o sytuację na drogach to zaczyna się robić horror. W ciągu jednego dnia sam czterokrotnie

otarłem się o wypadek z winy pirata drogowego.

Jak zaznacza wójt straż gminna ma przede wszystkim pomagać. Interweniować i serwować mandaty – dopiero w ostateczności.

– Nie żadna gmina policyjna, tylko gmina porządną, czystą i bezpieczną – dowodzi Marciniak. – Strażnicy będą nastawieni na pomaganie mieszkańcom, a nie ich „gnębienie”. Dopiero jeśli ktoś, mimo upomnień, uporczywie łamać będzie prawo zostanie ukarany.

Pomysł popiera człuchowska policja.

– Strażnicy gminni odciążą dzielnicowych i służby drogowe z załatwiania drobnych spraw porządkowych – zauważa Dariusz Kłudka, zastępca komendanta komendy Powiatowej Policji w Człuchowie. – Pomocze to nam działać efektywniej na innych odcinkach.

(stef)

Ile to kosztuje?

Utrzymanie jednego strażnika (jeden etat) to dla gminy koszt około 20-22 tys. zł rocznie. Na początek planowane jest zatrudnienie 4 osób. Część tych wydatków może się zwrócić. Do gminnej kasy trafiać będzie dochód z... mandatów wymierzanych przez straż gminną.

Prawie policja

Straż gminna, odpowiednik straży miejskiej podlega komendzie wojewódzkiej policji. Jej kompetencje są bliskie uprawnieniom policji. Gminni funkcjonariusze mogą kontrolować pojazdy, zatrzymywać sprawców wykroczeń i przestępstw oraz karać mandatami. Jej powołanie i funkcjonowanie reguluje ustawa.

Człuchów. Niebezpieczne zabawy Usiadła i spadła



Przed skorzystaniem z huśtawki najlepiej sprawdzić, czy jest ona sprawna.

Fot. Stefania Gliwka

Plac zabaw dla dzieci może być złą wiadomością dla rodziców. Przekonała się o tym mieszkanka Człuchowa.

– Nie dalej jak w sobotę moja czteroletnia córeczka chciała połuścić się na jednej z huśtawek stojących na os. Sikorskiego. Kiedy próbowała się wdrapać na wysokie siedzisko huśtawki... spadła razem z nią – opowiada pani Renata. – Na szczęście skończyło się na siniakach. Ale wyobraźni mi nie brakuje. Co by było gdy-

by moje dziecko zdążyło się rozbijać i dopiero wtedy spadło? Gdyby uderzyła głową w kawał cementu pod huśtawką? Gdyby w pobliżu było inne dziecko... Do tej pory narzekałam na brak placów zabaw dla dzieci. Jednak – jeśli mają być w takim stanie to wołałabym, żeby nie było ich wcale. Nie chodzi tu tylko o teren „Pomorzanek”, gdzie przydarzył nam się wypadek, bo place zabaw wszędzie wyglądają podobnie.

(stef)

Przegląd i wymiana

Edmund Kuźmiński

prezes spółdzielni mieszkaniowej „Pomorzan-ka”

– Sprzęt na placach zabaw jest kontrolowany na bieżąco. Przynajmniej trzy razy w roku dokonywany jest generalny przegląd. Gdyby był użytkowany wyłącznie przez dzieci, dla których jest przeznaczony, nie dochodziłoby do takich sytuacji. Niestety często młodzież próbuje obrócić huśtawkę o 180 stopni, co osłabia łączę. W efekcie sprzęt, który dziś jest sprawny, jutro może już nie być. Z uwagą traktujemy więc wszystkie zgłoszenia mieszkańców na temat usterek. Ze swej strony zleciłem ponowny przegląd wszystkich urządzeń zabawowych na naszym terenie. Natychmiastowa wymiana nie jest oczywiście możliwa, ale planujemy też sukcesywne zastępowanie starych urządzeń urządzeniami atestowanymi. Chcemy żeby dzieci bawiły się bezpiecznie.



ŚLADEM PUBLIKACJI

■ Jeszcze o śmieciach

Domyślam się, że autor tekstu „Za siebie” („Dziennik Człuchowski”, 04.06.2004 r.) wypowiada się prawdopodobnie w imieniu władz miasta lub Przedsiębiorstwa Komunalnego. Dobrze by było, gdyby autor tej wypowiedzi prócz imienia i nazwiska podał jaką funkcję pełni i w jakim zarządzie. Czy jest członkiem zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego? Nie mogę zgodzić się z argumentacją, że ktoś, kto wywozi odpady z gospodarstwa domowego jest nieuczciwy, bo za mało produkuje śmieci. Pragnę zauważyć, że nie każdy produkuje tyle samo odpadków i dlatego uczciwe jest, aby każdy płacił za swoje. Zastanawiam się, czy pomysłodawcy tzw. opłaty śmieciowej nie chodzi o to, by PK miało większe dochody lub być może ma to być jakaś nowa forma podatku?

Człuchowianin (dane do wiadomości redakcji)

Mniej bezrobotnych

Najniższą od kilku lat liczbę bezrobotnych zanotował Powiatowy Urząd Pracy w Człuchowie. W końcu maja tego roku w PUP zarejestrowanych było 7863 osób, to o 650 mniej niż w grudniu 2003. Stopa bezrobocia w powiecie człuchowskim nadal sięga jednak 36 procent.

Człuchów. Zawody z liczenia Czy to naprawdę trudne?



Reprezentacja młodych matematyków razem z nauczycielkami z SP1.

Fot. Archiwum własne

Ól tysięcy uczniów klas trzecich i czwartych szkół podstawowych m.in. z Bielska Białej, Lublina, Szczecina, Człuchowa wzięło udział w mistrzostwach Polski w tabliczce mnożenia, które niedawno odbyły się w Kołobrzegu. Człuchowską Szkołę Podstawową nr 1 reprezentowała ośmioosobowa drużyna z klas trzecich: Agata Puzon, Małgorzata Oczachowska, Martyna Wyka, Anna Myszk, Marcin Galiński, Krzysztof Talkowski, Dawid Drobiński oraz Marek Dodz. Dziewczyny rywalizowały w kategorii D III z 96 zawodniczkami, natomiast chłopcy w kategorii C III ze 109 kolegami. Zadaniem uczniów było rozwiązywanie różnych gier polegających na szybkim kojarzeniu i liczeniu. Podczas mistrzostw rozegrane zostały następujące konkurencje: Olimpijczyk, Krzyżak, Ekspres, Prymus, Super Prymus,

Szeryf, Królowa Skakanki oraz Piłkarz Matematyk.

Nasza reprezentacja zakwalifikowała się do finałowych dwunastek w następujących grach: Super Prymus, Królowa Skakanki, Piłkarz Matematyk – powiedziała Danuta Tylingo, nauczycielka SP1, jedna z opiekunek reprezentacji szkolnej. W ostatecznych rozgrywkach w konkurencji Super Prymus Marcin Galiński zajął II miejsce, Małgorzata Oczachowska – V, Dawid Drobiński – VI, a Agata Puzon – IX.

W konkurencji Królowa Skakanki VII miejsce zajęła Anna Myszk. Karol Dzod wywalczył VII miejsce w konkurencji Piłkarz Matematyk. Do sukcesów uczniów SP1 należy także zajęcie czołowych miejsc w grze Prymus. Krzysztof Talkowski oraz Marcin Galiński zajęli I miejsce. W tej samej konkurencji Agata Puzon była druga.

(kil)

Powiat człuchowski. Patrzymy, czekamy...

Może się nie rozleci

Budynki błagają o generalny remont. Tam sypie się tynk. Tu pęka sufit. W oknach szpary „na palec”. Pomieszczenia niefunkcjonalne. Poradnie organizowane „z przypadku”. Sytuacja w niektórych obiektach naszej służby zdrowia jest skandaliczna – twierdzą pracownicy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Człuchowie. Przynajmniej trzy z kontrolowanych placówek: ośrodek zdrowia w Barkowie, przychodnia przy ul. Sobieskiego i bakteriologia w Człuchowie kwalifikują się do zamknięcia

W wielu innych, w tym w człuchowskim szpitalu spór jest do zrobienia...

Na terenie powiatu człuchowskiego działa 25 Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej (tzw. NZOZ), w tym 5 ginekologiczno-położniczych, 1 psychiatryczny, 3 stomatologiczne i 1 laryngologiczny. Funkcjonuje też 7 indywidualnych praktyk lekarskich tzw. lekarze rodzinni. Jak wynika z raportu SANEPID-u wszystkie placówki uzyskały pozytywną opinię sanitarną – niektóre kilka lat temu. NZOZ-y prowadzące działalność zabiegową posiadają odpowiednią aparaturę sterylizacyjną. Postępowanie ze użytym sprzętem jednocześnie jest prawidłowe. Każda z placówek podpisała umowę na utylizację odpadów medycznych. Obiekty posiadają też wystarczające zaopatrzenie w środki dezynfekcyjne. Na tym jednak lista zalet się kończy. Druga – dotycząca uchybień jest za to kilkakrotnie dłuższa.

O brakach i usterkach sanitarnych w naszej służbie zdrowia moglibyśmy napisać książkę – mówi Krystian Tala-ga z działu higieny komunalnej. – W tragicznym stanie jest przychodnia przy ul. Sobieskiego. Sypie się tynk, pęka sufit, w szparę między futryną a oknem można wsadzić palec. Zresztą nie trzeba wchodzić do środka. Pacjent może się potknąć

już na rozpadających się schodach do budynku.

Gruntownego remontu wymaga także ośrodek zdrowia w Barkowie. Główne zarzuty to pomieszczenia nieprzystosowane do prowadze-



...Nie lepiej wygląda w środku, ale pacjenci i inspektorzy jeszcze czekają.

Fot. S. Gliwka

nia działalności i gabinet zabiegowy łączony z rejestracją. Gabinet lekarski prosi o remont i nie ma połączenia z punktem szczepień. Zimą trudno było tu wytrzymać zarówno lekarzowi jak i pacjentom. Chęć przeprowadzenia remontu i doprowadzenia ogrzewania do ośrodka deklaruje człuchowska gmina, ale... najpierw musiałaby go przejąć. Wymogom sanitarnym jawnie urąga też człuchowska bakteriologia, zajmująca tyły budynku przychodni przy ul. Sobieskiego 5.

Pomieszczenia są tam zbyt ciasne, niefunkcjonalne i wymagają natychmiastowego remontu – stwierdza Tala-ga. – Brakuje też służ niezbędnych w takim obiekcie. Tylko doświadczeniu zatrudnionego tam pracownika zawdzięczamy, że do tej pory nic się nie stało. Pracuje przecież z materiałem zakaźnym...

Inny problem to poradnie specjalistyczne przy człuchowskim szpitalu, które wciąż wędrują do rozmaitych, często przypadkowych pomieszczeń. I tak np. sala po-bytu dziennego stała się poradnią leczenia bólu. Solą w oku SANEPID-u jest jednak poradnia chirurgiczna, zlokalizowana aktualnie w... salach opatrunkowych. Rolę poczekalni dla pacjentów pełni zaś korytarz, którym transportowani są pacjenci na sale operacyjne.

Pacjenci dowożeni do sal operacyjnych ani na salach opatrunkowych nie powinni mieć kontaktu osobami z zewnątrz. W szpitalu jest tylko jedna winda.

Korzystają z niej pacjenci i personel szpitala. Wożone są posiłki, brudna, czysta pościel, odpady medyczne i zwłoki. Osoba z zewnątrz, jeśli ma problemy z poruszaniem się również musi z niej skorzystać, aby dostać się do poradni chirurgicznej na piętrze. Z sanitarnego punktu widzenia to niedopuszczalne.

Mimo uchybień wszystkie placówki nadal funkcjonują. Jak długo?

Możemy pozamykać ośrodki ale.. co z pacjentem? Co z pracującymi tam ludź-

mi? Sprawa nie jest taka prosta. Cała służba zdrowia jest chora – zauważa Krystian Tala-ga. – Większość naszych uwag jest zbywanych stwierdzeniem „nie mam na to pieniędzy” i najczęściej jest to prawda.

Na razie kontrolujemy, przypominamy i... czekamy – dodaje Tadeusz Dębski, dyrektor SANEPID. – Kłopot w tym, że nie bardzo mamy z kim rozmawiać. Współpraca z władzami szpitala jest praktycznie żadna. Na spotkanie w starostwie czekamy od... dwóch miesięcy.

Jako dobrą, pod względem sanitarnym placówkę zdrowia w Człuchowie, inspektorzy sanitarni wskazali NZOZ „Sanus-Med”. Właśnie grozi mu likwidacja... (stef)



Przychodnia przy ul. Sobieskiego sypie się w oczach...

Fot. S. Gliwka

R E K L A M A



**POMORSKA WYŻSZA SZKOŁA POLITYKI
SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ
w Starogardzie Gdańskim**

ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w systemie dziennym i zaocznym w specjalnościach:

- POLITYKA SOCJALNO-SAMORZĄDOWA
- ZARZĄDZANIE FINANSAMI I RACHUNKOWOŚĆ
- EKONOMIKA I ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM
- INFORMATYKA EKONOMICZNA
- EUROPEISTYKA*
- EKONOMIKA UNII EUROPEJSKIEJ*

Zaoczne studia podyplomowe:

- INTEGRACJA EUROPEJSKA - OBSZARY WIEJSKIE
- NOWOCZESNA SZKOŁA - METODY AKTYWIZUJĄCE
- PEDAGOGIKA SPECJALNA
- INFORMATYKA
- ZARZĄDZANIE FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI (1 semestr)

Rekrutacja

STAROGARD GDAŃSKI
ul. Kościuszki 112/114
tel. (058) 56-300-90,
56-175-82

MALBORK
ul. Wojska Polskiego 499
tel. (055) 272-36-78,
272-97-24

KARTUZY
ul. Klasztorna 1
tel. (058) 681-04-34

www.pwpsig.edu.pl

* planowane 2004/2005

Ile jedzą

6 zł – tyle wynosienna stawka żywieniowa w Zespole Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Wierchowiu. Nieco więcej kosztują posiłki dla pacjentów w człuchowskim szpitalu. Codziennie mogą przeżyć oni średnio 7,50 zł. Młodzieży z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Debrznie przysługują codziennie posiłki za 7 zł.

Na własne oczy

::7

POWIAT

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 2 lipca 2004 r.

Czarne. Między godz. 6 a 22

Codzienny plan

Jedno jest pewne – nawet więzień nie może się wyspać do woli. Dzień zaczyna się tu o godz. 6. Jedynie w niedzielę i święta skazani mogą wylegiwać się do 6.30. Każdy dzień w takim miejscu – jak Zakład Karny w Czarne – jest dokładnie zaplanowany. Poranny apel, godzinny spacer, cisza nocna – 30-leż rozpoczynająca się punktualnie o 22... – to codzienny rytuał.

– Między godziną 6 a 6.10 odbywa się toaleta poranna – mówi kapitan Ryszard Władysław, zastępca szefa działu penitencjarnego ZK w Czarne. – O 7.30 rozpoczyna się apel. Wówczas sprawdzany jest cały stan osobowy. Cele są otwierane, a osadzeni ustawiają się w szeregi. Dowódca liczy wszystkich – na szczęście w naszym zakładzie nie mieliśmy „manka osobowego”.

Harmonogram dnia uzależniony jest m.in. od tego czy skazany pracuje, czy się uczy. A więźniowie pracują najczęściej w przywiezionej drukarni, albo przy pracach porządkowych. Oni też zazwyczaj jako pierwsi zasiadają do śniadania. Podstawowa codzienna stawka żywieniowa wynosi w Czarne 4,20 zł. Młodociani mogą przeżyć o 40 groszy więcej. Dla „dietycznych” stawka żywieniowa wynosi 5 zł, 6 zł – dla chorych na cukrzycę.

Co można zjeść za 4 zł?

Okazuje się, że sporo. Na śniadanie (podajemy jadłospis serwowany za murami na przykładzie jednego dnia) – kasza jęczmienna na mleku, kielbasa tatrzańska, chleb, kawa, masło roślinne. Obiad może składać się z zupy ogórkowej – na drugie danie ziemniaki, kotlet mielony, buraczki, a na kolację chleb, kawa, masło, filet śledziowy w sosie, jabłko. Ile to może kosztować? Przez cały dzień na wyżywienie wydano 3,76 zł, a wartość całodziennego posiłku wyniosła 2926 kilokalorii. Co ważne – udało się nieco zaoszczędzić i posiłki innego dnia mogą być dzięki temu nieco droższe.

W czasie, gdy jedni pracują, inni mają czas do wykorzystania. Właściwie w zakładzie



Więźniowie pracują w drukarni, ale również przy pracach porządkowych jak i więziennych inwestycjach. Na zdjęciu podczas modernizacji ciepłociągu.

Fot. Piotr Furtak

nie ma już celi, w której nie byłoby telewizora. I to właśnie przed telewizorem najczęściej czasu spędzają więźniowie. Do dyspozycji oprócz takich kanałów jak „jedynka”, „dwójka”, Polsat, TVN, mają Euro Sport oraz telegazetę więzienną. Z niej osadzeni mogą się dowiedzieć m.in. co danego dnia będą jedli, na telegazecie oraz za pośrednictwem więziennego radiowęzła ogłaszane są konkursy związane np. z gościem, który odwiedza więzienie, czy też Mistrzostwami Europy w piłce nożnej.

Wolny czas można zagospodarować chociażby na zajęciach sportowych. Za bramą czarneńskiego więzienia są boiska, siłownia. Jest też biblioteka. Oprócz tej centralnej na każdym oddziale jest kilkaset książek. Gdy osadzeni już je „z czytają” następuje wymiana z innym pawilone. W tym roku więźniowie wypożyczyli już

ponad 3200 książek.

Największym powodzeniem cieszą się kryminały.

Na 1/4 etatu zatrudniony w ZK jest ksiądz. Dwukrotnie w sobotę i raz w niedzielę odprawia on msze święte. Raz w tygodniu spotykają się świadkowie Jehowy. Ostatnio natomiast coraz częściej za-

z najbliższymi. Ich ilość może być zwiększona, ale na to trzeba sobie zasłużyć. Specyficzną formą spotkań są te intymne, z których mogą jednak korzystać jedynie ci więźniowie, którzy założyli rodziny, bądź też jeszcze przed trafieniem do ZK żyli w trwałym konkubinacie. Spore szanse na większą liczbę widzeń mają uczniowie więziennych szkół. Lekcje rozpoczynają się o godz. 16, a kończą najpóźniej o 20.30. W Czarne można nauczyć się introligatorstwa, gotowania... Jest tu też jedyna w Polsce więzienna szkoła, po ukończeniu której można zostać fryzjerem. Ponieważ największym „wzięciem” cieszy się zawód kucharza jest szansa na to, że technik budowlany, które ciągle jeszcze w Czarne istnieje – zastąpione zostanie przez technikum gastronomiczne.

Skazani mają też możliwość leczenia się.

– Po tym, gdy zlikwidowano nam oddział chirurgiczny więźniowie poważniej chorzy trafiają do innych szpitali – mówi Ryszard Władysław. – W każdej chwili więzień może zgłosić się tu z problemami zdrowotnymi. Nasz szpital działa obecnie podobnie jak pogotowie.

Dzień za bramą kończy się o 22. Wówczas rozpoczyna się cisza nocna. Więzienie zasypia, aby obudzić się kolejnego dnia o szóstej rano.

Piotr Furtak



Kuchnia to miejsce w którym osadzeni mogą się wykazać chociażby tym czego nauczyli się w szkole.

Fot. Piotr Furtak

O TYM PISALIŚMY

■ To samo, ale w Iraku

CZARNE. Będą zajmować się tym samym, czym do tej pory tylko, że już nie w jednostce w Czarne, a w Iraku. 17 żołnierzy służących w 52 Batalionie Remontowym, wchodzącej w skład I Brygady Logistycznej, zdecydowało się na wyjazd. Oficjalne pożegnanie odbyło się w sobotę. W Iraku czarneńscy żołnierze zajmować się będą obsługą logistyczną polskiego kontyngentu. Mimo, że nie będą brali udziału w najbardziej niebezpiecznych zadaniach jak rozminowywanie czy zabezpieczanie patroli, zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa misji. – Są to żołnierze zawodowi, każdy z nich podejmował suwerenną decyzję o tym, czy wyjeżdżać – mówi podpułkownik Mariusz Liszewski, dowódca jednostki w Czarne. – Przeszli specjalistyczne badania lekarskie i skoro sami tak zdecydowali, mogą jechać. Żołnierze wrócą do Polski za pół roku.

(pif)

(„Dzienniki Bałtycki”, środa 23 czerwca 2004 br.)

■ Droga pod górę

POLNICA. Mieszkańcy zbierali podpisy, wysyłali pisma, samorządowcy powiatu prosili o cierpliwość. Minęło kilka miesięcy, a droga z Człuchowa do Polnicy nadal jest w fatalnym stanie. Kolejne pismo w tej sprawie trafiło niedawno do człuchowskiego starosty. „Wyraźnie widać, że powiat nie wywiązuje się ze zobowiązań dotyczących modernizacji i utrzymania dróg na naszym terenie, czego niechlubnym przykładem jest ciągle odkładanie przebudowy drogi do Polnicy oraz fatalny stan utrzymania dróg powiatowych w okresie zimowym” – czytamy w liście podpisanym przez Adama Marciniaka, wójta gminy Człuchów. Wójt zaproponował również dofinansowanie inwestycji, ponowił też ofertę przejęcia przez gminę dróg powiatowych leżących na jej terenie. Według człuchowskiego starosty nie jest to jednak możliwe. – Dokumentacja dotycząca drogi jest gotowa. Teraz czekamy na decyzję, czy zakwalifikuje się ona do inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych – informuje Aleksander Gappa.

(stef)

(„Dzienniki Bałtycki”, środa 23 czerwca 2004 r.)

■ Żniwa po europejsku

POWIAT CZŁUCHOWSKI.

Pierwsze unijne żniwa odbędą się na zupełnie innych zasadach niż to było do tej pory. Nie ustala ich już Agencja Rynku Rolnego, a wspólna polityka rolna. Najważniejsza zmiana to przesunięcie skupu interwencyjnego na listopad. Do tego czasu obowiązuje wolny rynek. Od listopada Bruksela gwarantuje natomiast 101 euro za tonę zboża. Ale pod warunkiem, że jednorazowo rolnik dostarczy co najmniej 80 ton. Dodatkowo w tym roku skupem interwencyjnym nie jest objęte żyto. Rolnicy muszą więc sami radzi sobie z jego zbyciem. Dlatego też Jarosław Lenkiewicz, prezes Zrzeszenia Producentów Zboż i Rzepaku „Rola”, zachęca do wstępowania w szeregi zrzeszenia. – W grupie łatwiej będzie poradzić sobie w problemami – mówi Jarosław Lenkiewicz. – W pierwszych dniach skupu ceny zboż będą bardzo niskie. Bardziej opłacalne będzie więc ich składowanie w oczekiwaniu na skup interwencyjny lub lepsze propozycje.

(stef)

(„Dzienniki Bałtycki”, czwartek 24.06.2004 r.)



Żołnierze będą zajmować się w Iraku m.in. przeglądaniem i naprawami sprzętu.

Fot. Piotr Furtak



W elewatorach „Roli” zboże będzie mogło poczekać na lepsze ceny.

Fot. Stefania Gliwka

Modelarze i rycerze

Sekcja modelarska z człuchowskiego MDK i Bractwo Rycerskie działać będzie w lipcu i sierpniu w każdy wtorek w godz. 16.00-20.00. Zajęcia odbywać się będą na dziedzińcu zamku. Nie zabraknie budowy modeli, zawodów balonowych oraz pokazów umiejętności członków Bractwa Rycerskiego.

Człuchów. Bajkowe maskotki Ze starej rękawiczki



Pogoda w kratkę, a w „Bajce” zrobiło się naprawdę słonecznie.

Fot. S. Gliwka

Roześmiane od ucha do ucha słoneczka otrzymały wszystkie przedszkolaki z „Bajki”. Do przedszkola trafił zaś „kuferek prezentów” do wyboru. Wszystko w ramach nagrody w ogólnopolskim konkursie „Maskotka Novum”. Stworek z pompona „wyprodukowany” przez bajkowe maluchy zdobył w nim trzecie miejsce.

– Zgodnie z regulaminem konkursu prace mogły być wykonane w dowolnej formie – zarówno przestrzennej jak i płaskiej – mówi dyrektor Renata Słabicka. – W sumie wysłaliśmy około piętnastu prac. Organizatorom najbardziej spodobała się maskotka z ogromnego pompona. Trzeba przyznać, że rzeczywiście była udana. Wszystkie elementy, od kapelusza po plecione rączki dzieci zrobiły ze... starej rękawiczki.

Zdobywca pierwszego miejsca – żółte słoneczko,

które odtąd będzie „reprezentować” firmę było też upominkiem dla pozostałych laureatów. We wtorek reprezentanci firmy wręczyli je wszystkim maluchom człuchowskiej „Bajki”.

– Niestety nie dojechała do nas „żywa maskotka”, która miała rozdawać dzieciom prezenty, ale maluchy i tak były zadowolone – dodaje pani dyrektor. – Obdarowane zostało również przedszkole. Wybraliśmy zestaw pacynek i ciekawych instrumentów muzycznych. Niektóre z nich są praktycznie nieosiągalne. Będą pomocne na zajęciach z dziećmi. Pacynki to gotowy materiał do mini przedstawień teatralnych. Szkoda tylko, że przyjechały tak późno i nie zdążą już z nich skorzystać nasze sześciolatki, które najbardziej napracowały się przy pracach konkursowych.

(stef)

Człuchów. W domu kultury Dyskoteki dla dzieci

Miejski Dom Kultury organizuje w wakacyjne soboty dyskoteki dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. 3 lipca od godz. 15 do 19.00 bawić się tu będą uczniowie człuchowskiej Szkoły Podstawowej nr. 1. 17 lipca MDK zaprasza gimnazjalistów. Dyskoteka w sali widowiskowej rozpocznie się o godz. 18.00 i zakończy o 22.00. Uczniowie gimnazjum będą mogli bawić się także 31 lipca.

– Zabawy organizujemy wspólnie z człuchowską po-

licją, bo nie tylko o rozrywkę tu chodzi – zdradza Adam Bondarenko, pracownik Miejskiego Domu Kultury. – Dyskoteka będzie przeplatana opowiadaniem policjantów na temat bezpieczeństwa zwłaszcza podczas wakacji. Na pewno padną odpowiedzi na pytania, jak bezpiecznie spędzać czas, jakie niebezpieczeństwa czyhają na najmłodszych, którzy niedługo całe dnie bawić się bez opieki rodziców.

(KP)

Przechlewo. Wycieczka do Gdańska

Dziennik Bałtycki od podszezwki

Odpieć pięciu lat przechlewska

podstawówka słynie w województwie pomorskim w kolportażu „Dziennika Bałtyckiego”. Uczniowie tej placówki wygrywają wszystkie konkursy ogłoszone przez naszą gazetę. Dzięki temu szkoła wzbogaciła się m. in. o zestaw komputerowy i sprzęt sportowy. Ostatni konkurs także zakończył się wygraną ponad 40 młodych kolporterów, którzy w okresie trzech miesięcy potrafili rozprzestrzenić wśród mieszkańców przewchlewskiej gminy prawie 10 tys. egzemplarzy Dziennika Bałtyckiego. W nagrodę otrzymali gadzety naszej gazety, a ci najbardziej operatywni pojechali dodatkowo na wycieczkę do Gdańska. Trzydziestoosobowa grupa kolporterów wraz z opiekunami i Małgorzatą Pazdałską, kierowniczką człuchowskiego oddziału „Dziennika Bałtyckiego” odwiedziła siedzibę „Dziennika Bałtyckiego” przy Targu Drzewnym w centrum Gdańska oraz drukarnię, a potem pojechali do oliwskiego ZOO. W redakcji naszej gazety dzieci poznały od podszezwki pracę wszystkich jej działów: począwszy od technicznego, edytorów, publicystycznego, a na do archiwum skoń-

czywszy. Po siedzibie redakcji oprowadzał przechlewską wycieczkę Dariusz Wiliński, szef pionu technicznego. Szczególną uwagę młodych kolporterów przyciągnął aparat cyfrowy i obróbka komputerowa zdjęć nim wykonywanych, a także sposób makietowania gazety oraz jej naświetlania i przesyłania do drukarni. Uczestnicy wycieczki otrzymali też pierwszą stronę „Dziennika Bałtyckiego” z ich wspólnym zdjęciem wykonanym w dziale edytorów.

– Nie wiedziałam, że wydanie gazety wymaga tyle pracy – przyznała Martyna Drozd, jedna z najmłodszych kolporterów w przechlewskiej podstawówce. – Kupując gotowy egzemplarz, aż trudno uwierzyć, jaką drogę musiał on przejść.

Po wizycie w siedzibie w redakcji „Dziennika Bałtyckiego” przechlewsy uczniowie udali się do drukarni, w której drukowana jest prasa nie tylko nasza, ale też innych gazet. O pracy drukarni opowiadał jej szef Zdzisław Ryngwelski. Na dzieciach spore wrażenie zrobiły ilości zużywanego papieru i farby, a także praca maszyn drukarskich. Wycieczkę w Gdańsku zakończył ponad dwugodzinny pobyt w ZOO.

(MarRut)



Dariusz Wiliński opowiedział dzieciom jak powstaje gazeta.

Fot. Mariusz Rutkowski



Hałas maszyn zdawał się dzieciom w ogóle nie przeszkadzać.

Fot. Mariusz Rutkowski

Człuchów. Wakacyjny turniej piłki nożnej

Nagrodą wycieczka do Malborka

Satysfakcja, okazja do spożytkowania letniej energii i szansa na nagrodę. Otwarty turniej piłkarski dla dzieci to wakacyjna propozycja człuchowskiego „Krokusa”.

– Uczestnikami mogą być zarówno chłopcy jak i dziewczęta z terenu miasta – informuje Henryk Krużyński, prezes Klubu Absyntenta „Krokus”. – Do

udziału w turnieju zgłaszać mogą się dzieci z roczników 1990-93 (pierwsza grupa) i roczników 1994-97 (druga grupa). Rywalizować będą ośmioosobowe drużyny. Do kibicowania rozgrywkom zapraszamy również rodziców dzieci uczestniczących w rozgrywkach i wszystkich mieszkańców miasta.

Nagrodą dla dwóch najlepszych zespołów w każdej

grupie wiekowej będzie wycieczka do Malborka. Jednak nikt, kto weźmie udział w turnieju nie odejdzie z pustymi rękami. Dla wszystkich uczestników przygotowano upominki.

Drużyny można zgłaszać do 4 lipca, od środy do niedzieli w godzinach 17-20 w siedzibie klubu przy ul. Szczecińskiej 5 (w podwórzu Biblioteki Miejskiej). Infor-

Terminarz

Eliminacje odbędą się w dniach: 17.07.2004, godz. 16, stadion Ośrodka Sportu i Rekreacji 24.07.2004, godz. 16, stadion OSiR 06.08.2004 – finał (godzina jeszcze nie została ustalona)

macje można uzyskać codziennie pod numerem telefonu 0609 221 419. (stef)

Dla miłośników zwierząt

Młodych wolontariuszy poszukuje do pomocy przy zwierzętach chojnickie Schronisko dla Zwierząt „Przytulisko”. Chętni, którzy nie ukończyli jeszcze 18 lat, będą potrzebowali na to zgody rodziców. Chętni do wakacyjnej pracy mogą się zgłaszać osobiście w schronisku przy ul. Igielej 24 od 11.00 do 16.00, telefonicznie pod numerem 3973102 lub e-mail: przytulisko@wp.pl.

Prezentacje

::9

CHOJNICE

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

piątek 2 lipca 2004 r.

Przechlewo. Niecodzienna uroczystość - złote gody 50 lat minęło

Obchodzenie rocznic ślubów, urodzin jest dla nas chlebem powszednim. Rzadko zastanawiamy się natomiast nad datą przyjęcia pierwszej komunii świętej lub w ogóle jej nie pamiętamy. Ostatnio w Przechlewie odbyła się niecodzienna uroczystość uczczenia tego ważnego wydarzenia w życia każdego katolika.

Tak, bo 50 lat temu ówczesny ksiądz Feliks Grzeszkiewicz-Skraba, proboszcz przechlewskiej parafii pod wezwaniem św. Anny udzielił pierwszej komunii świętej 30 dziewczynkom i 19 chłopcom, którzy 27 czerwca br. obchodzili złote gody tej uroczystości. Z tej okazji w kościele parafialnym odbyła się msza intencyjna z ich udziałem, choć nie wszyscy mogli na nią dotrzeć, bo los rozrzucił ich po całej Polsce. Ale ci, którzy przybyli z rozrzuconiem wspominali tamten dzień i szmat przeżytych lat. Inicjatorami tego spotkania po latach byli Stefan Anusik i Alina Bogucka, mieszkańcy Przechlewa.



Po 50 latach 17 osób przyjęło wspólnie komunię świętą

Fot. Mariusz Rutkowski

– To były inne czasy – wspomina Zdzisław Dudek. – Wówczas obchodziliśmy tę uroczystość skromnie, ale za to bardziej rodzinie. Prezenty też różniły się od dzisiejszych. Otrzymanie paczki cukierków lub paru groszy dawało już wiele zadowolenia. A po uroczystym obiedzie większość z nas musiała iść jeszcze wypasać krowki lub

w inny sposób pomagać rodzicom.

Po uroczystej mszy świętej siostry Elżbietanki zapraszały wszystkie dzieci na herbatkę, a ksiądz Feliks Grzeszkiewicz-Skraba, proboszcz parafii, odwiedzał w tym dniu wszystkie rodziny komunikantów.

(MarRut)



Wacław Wołujewicz wręczył swojej żonie zegarek, popularny prezent dla neokomunikantów.

Fot. M. Rutkowski

Człuchów. Motocross Co start to sukces



Łukasz Bembenik udowodnił, że jest w rewelacyjnej formie.

Fot. Krzysztof Pazdański

Nie mogło być inaczej. Zawodnicy Człuchowskiego Auto-Moto-Klubu znowu stanęli na podium. Było to podczas siódmej rundy Indywidualnych Mistrzostw Polski w Gdańsku. Ogromny sukces zanotował Łukasz Bembenik, który w klasie 80 ccm zajął drugie miejsce. Towarzystwo w klasie

125 ccm pojechał Maciej Zdunek, zwykle rywalizujący w 250-tce. Maciej pojechał do Gdańska, bo miał akurat wolny termin, pożyczony od kolegi w Gdańsku motor i... zajął pierwsze miejsce. W klasie weteran Mariusz Bukowski, także zawodnik CAMK był trzeci.

(KP)

Debrzno. Nowy dyrektor Z poczuciem humoru



Beata Babicz pisze wiersze, śpiewa, prowadzi kabaret...

Dorota Fudala

Ma 28 lat i ogromne poczucie humoru. W Miejskim Domu Kultury w Człuchowie prowadziła kabaret „O co chodzi”. Mieszkańcy Człuchowa znają ją przede wszystkim z estrady. O kim mowa? O Beacie Babicz, która w miniony poniedziałek wygrała konkurs na dyrektora Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Debrznie. Do konkursu przystąpili: Krzysztof Myhal, dyrektor Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Debrznie (przekształconego w centrum), Teresa Grosman, która już szefowała MGOK w Debrznie przed kilkunastu laty, Małgorzata Krajnik, dyrektor debrzńskiej biblioteki i Marek Słod-

kiewicz, który z nie wiadomych powodów nie stawiał się na rozmowy z komisją.

O wyborze nowego dyrektora decydowali: Danuta Czajkowska, przewodnicząca komisji kultury, oświaty i sportu przy UMiG w Debrznie, Maria Jeżewska-Ruks, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie, Jan Adam Beme, przewodniczący debrznieńskiej rady, sekretarz rady Mirosław Świdorski i radni: Stefan Sawczak, Antoni Lenkiewicz i Marek Romaniec. Jeszcze nie wiadomo, kiedy nowa dyrektorka obejmie formalnie stanowisko. Czy coś zmieni się w centrum kultury, jakie plany ma Beata Babicz – o tym napiszemy już za tydzień.

(KP)

ZMIANA

Zwolniona



Bożennę Lisowską zastąpił Zbigniew Romanowski.

Fot. Piotr Furtak

Bożenna Lisowska, były wiceburmistrz Człuchowa nie pracuje już w ratuszu. Oficjalnym powodem jej zwolnienia była restrukturyzacja w urzędzie, a ściślej likwidacja referatu budownictwa, którym przed objęciem stanowiska zastępowała wódcę miasta kierowała pani Bożenna. Sprawami budownictwa będzie zajmował się Zbigniew Romanowski – nowy wiceburmistrz.

(pif)

Prezentujemy dzielnicowych Na straży dzielnic

Rozpoczynamy cykl prezentacji dzielnicowych z rejonu człuchowskiego. W ciągu kilku ostatnich lat w niektórych rewirach doszło do zmian i nie wszyscy znają stróżów prawa opiekujących się ich „dzielnicą”.

Starszy sierżant Mirosław Waszkiewicz pełni obowiązki dzielnicowego w rewirze numer 4. Obejmuje on 8 sołectw – Polnicę, Czarnoszyce, Rychnowy,

Brzeźno, Nieżywiec, Głędowo, Wierzchowo Dworzec i Wierzchowo Wieś. Na tym terenie mieszka około 5200 ludzi. Do jego obowiązków należy nie tylko praca typowo policyjna, ale również spotkania z sołtysami, z dziećmi w szkołach...

– Największym problemem, szczególnie w ostatnim czasie są kradzieże elementów metalowych – mówi dzielnicowy. – Jest to bardzo duży problem, szczególnie w Wierzchowie Dworcu, gdzie bez opieki pozostawiono niewykorzystywaną infrastrukturę kolejową.

Policjant nie ukrywa, że pracy jest sporo i po prostu brakuje czasu na to, aby lepiej poznać mieszkańców rewiru.

– Mam nadzieję, że znaczna część z nich zdążyła już mnie poznać – mówi Mirosław Waszkiewicz. –



Mirosław Waszkiewicz

Fot. Piotr Furtak

Liczę, że będzie jeszcze lepiej. Pracę na pewno ułatwi nam powstająca straż gminna. O ile w mieście jest więcej patroli – na terenie gminy jak na razie sami musimy radzić sobie ze wszystkimi problemami.

Z policjantem można skontaktować się telefonując pod nr 832 57 25.

(pif)

Dzielnicowy

Mirosław Waszkiewicz jest policjantem od lutego 1999 roku. Ma 38 lat – jest żonaty, ma troje dzieci. Prywatnie lubi wypocząć na świeżym powietrzu – w lesie lub też nad jeziorem – najchętniej wędkując. Bardzo często można zobaczyć go na boisku piłkarskim – gra m.in. w reprezentacji KPP Człuchów podczas policyjnych turniejów.

Polak potrafi. Włam Po stówę

Minęła właśnie godz. 21, gdy pewien obudzony ze snu mieszkaniec Sztutowa, zobaczył pochylonego nad sobą znajomego mężczyznę. Nocny gość był pijany. Uderzył zaspanego domownika w twarz i zażądał 100 złotych. Zaskoczona ofiara zdążyła jedynie odpowiedzieć, że w tej chwili nie ma pieniędzy. Włamywacz zapowiedział, że zgłosi się po nie jutro. Rozczarowanie powetowało zabierając ze sobą drzewko szczęścia. Napadnięty nie czekał jednak na kolejne odwiedziny. Szybko pobiegł na policję. Dokładnie opisał mężczyznę. W ciągu godziny funkcjonariusze odnaleźli i zatrzymali włamywacza. Okazało się, że jeden z nich, 40-latek jest dobrze znany policji. Trafił do aresztu.

(gal)

To ciekawe. Zostawcie jaskółki Chronione

Każdy nowy przepis unijny spędza sen z powiek Polaków. Jak się okazuje, niepotrzebnie, bo większość z nich błędnie interpretujemy. Tak było już z bigosem i kiszonymi ogórkami. Teraz w popłoch wpadli rolnicy na wieść o tym, że muszą likwidować jaskółcze gniazda. Jak się dowiedzieliśmy, wszystkie gatunki jaskółek objęte są całoroczną ochroną. To jeden z niewielu gatunków ptaków zakładających gniazda w miejscach, gdzie mieszka człowiek i zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, zabrania się ich zabijania, okaleczania oraz niszczenia ich jaj i gniazd. (am)

Po przekątnej. Łeba – Prabuty Co wiemy o sobie?

Co wóldarze pomorskich miejscowości wiedzą o swoich sąsiadach? Postanowiliśmy zaskoczyć tym pytaniem burmistrzów miast, leżących „po przekątnej” na mapie województwa. Tym razem wybraliśmy Łebę i Prabuty.

Biwak, ale bez koleżanek

Burmistrz Prabut, Bogdan Pawłowski, zaskoczony naszym pytaniem o Łebę, próbował grać na zwłokę.

– Czy mogę się przygotować? – spytał od razu. Po chwili zastanowienia jednak okazało się, że wie o Łebie sporo. Prabucki wóldarz z wykształcenia i zamiłowania jest historykiem, dlatego, podczas rozmowy często przytacza ciekawostki dotyczące różnych terenów kraju. Również Łebę.

– To piękne miasto nadbałtyckie – stwierdził. – Do niedawna głośno dyskutowano nad utworzeniem księstwa łebsko-słupskiego. To by była dopiero atrakcja! Dalsze grzebanie w pamięci przyniosło rezultaty. Okazuje się, że dla burmistrza Łeba nie jest tylko punktem na mapie.

– Wie pani co? Gdy chodziłem do IV klasy Liceum Ogólnokształcącego byłem w Łebie na biwaku z kolegami. Spędziliśmy tam cały tydzień! – zawołał triumfalnie.

– Bez koleżanek? – zagadaliśmy.

– Bez koleżanek! – odpowiedział stanowczo.



Źródło: oprac. własne, czerwiec 2004 r.

Info.: (TMB)

– A czy chciałby pan tam jeszcze kiedyś pojechać? – drążyliśmy temat.

– Tak, ale, niestety, praca samorządowca charakteryzuje się brakiem wolnego czasu – odpowiedział burmistrz.

Nawet nie przejeżdżałam

– Nazwę miasta znam i wiem mniej więcej, gdzie leży na mapie – powiedziała nam pani burmistrz Łeby, Halina Klińska, zaskoczona pytaniem o Prabuty. – Nigdy nawet nie przejeżdżałam przez Prabuty.

Zapytaliśmy Halinę Klińską o jakieś związki z grodem nad Liwą.

– Nie mam tam żadnej rodziny, nawet nie kojarzę, żeby wśród moich znajomych ktoś kiedyś coś wspominał o Prabutach – przyznała Klińska.

Uzyskaliśmy jednak zapewnienie, że stan wiedzy pani burmistrz o Prabutach poprawi się.

– Mogę publicznie obiecać, że zaznajomię się z wiedzą o tym mieście. Na pewno sprawdzę informacje o Prabutach, żeby nie dać się zaskoczyć drugi raz – dodała ze śmiechem burmistrz Łeby. – Przy okazji serdecznie pozdrawiam burmistrza, radnych i wszystkich mieszkańców tego miasta.

Justyna Sikorska,
Piotr Piwka

Paralotnia na drzewie

Strażacki podnośnik musiał wkroczyć do akcji, aby uratować paralotnię, która nieoczekiwanie znalazła się na szczycie jednego z drzew w Rewie. Jak się okazało, silny wiatr porwał maszynę z ziemi, zanim jej właściciel rozpoczął lot. Paralotnia zaplątała się w gałęzie na wysokości ok. 15 metrów. (mid)



Z GÓRY NA DÓŁ

■ Jak grochówka, to tylko kaszubska



Uczestnikom regionalnego przeglądu piosenki w Domu Kaszubskim w Dębogórze w przerwie wydano posiłek regeneracyjny w postaci grochówki. Fot. Krzysztof



Jak to jest w zwyczaju, grochówkę podaje się przy otwartych oknach. Wysokie parapety pozwalały poczuć się jak w pubie. Fot. Krzysztof Miśdziol



Kto po grochówce zdecydował się wyjść na zewnątrz Domu Kaszubskiego, mógł sobie np. ostudzić posilek. Fot. Krzysztof Miśdziol

Kartki z kalendarza

■ Elżbieta - imieniny 4 i 8 lipca

Elżbieta jest kobietą skrytą i tajemniczą. Ceni sobie swobodę we wszystkich swoich poczynaniach. Posiada silne poczucie odpowiedzialności. Jest zawsze dobrą dyplomatką. Lubi dobrą literaturę, muzykę i odpoczynek na łonie natury.

■ Bezpośrednia i towarzyska

O Elżbiecie Krajewskiej, wójcie gminy Sadlinki, opowiada jej mąż Henryk.

– Nie wszystko się zgadza. Moja żona nie jest skryta i tajemnicza, wręcz przeciwnie – bezpośrednia i towarzyska. Potrafi odnaleźć się w każdej sytuacji i ci, co ją znają, potwierdzą, że z Elą nie można się nudzić. Rzeczywiście jest osobą konkretną i gdy wyznaczy sobie jakiś cel, to sumiennie do niego dąży. To prawda, że lubi naturę. W wolnym czasie wyjeżdża nad morze lub w góry. Ostatnio odwiedziła Zakopane. Kocha zwierzęta. W domu mamy dwa małe i jednego dużego psa. Lubi też czytać książki. Niestety, ze względu na charakter pracy ma mało czasu wolnego. (just)

Elżbieta
Krajewska
Fot. Małgorzata
Enerlich-Kamińska



■ Pomorskie Elżbiety

Elżbieta Kania, długoletnia dyrektor Szkoły Muzycznej w Wejherowie, tydzień temu przeszła na emeryturę
Elżbieta Drapińska, wiceprezes Sądu Rejonowego w Kartuzach
Elżbieta Pawłowska, nauczycielka wf, sędzia szachowy z Kartuz
Elżbieta Wilkowska, z firmy projektowej zajmującej się między innymi koncepcją kartuskiego Rynku
Elżbieta Roszkowska, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żukowie

■ Jacek – imieniny 3 lipca

Jacek jest mężczyzną bardzo konserwatywnym, stałym w uczuciach o niezależnym, twórczym umyśle. Cechuje go duża pewność siebie – zawsze chce występować jako niepowtarzalny autorytet. Lubi przebywać w gronie przyjaciół.

■ Pomorscy Jackowie

Jacek Thiel – specjalista ds. promocji miasta Wejherowa
Jacek Kowalik, poseł RP
Jacek Wesołowski, chirurg w Szpitalu Powiatowym w Kartuzach

SERCA DWA



■ Mam 26 wiosenek, 173 cm do ziemi, niebanalne wnętrze i czule, namiętne serduszo. Jestem, niestety, rencistą, lecz zaradnym, niezależnym, szczupłym, bez nałogów. Lubię czytać, poszerzać horyzonty, troszkę rzeźbić, szkicuję. Jesteś filigranową kobietką, wrażliwą ciepłą, duszytką spragnioną miłości, trwałego związku? Napisz, proszę. Możesz być niepełnosprawna, mieć dziecko. SMS: 693-337-066.

sygn. 1102



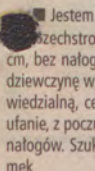
■ Sympatyczna wdowa, 58 lat, 164 cm o kragłych kształtach, miła, kulturalna, skromna, zadbana rencistka, optymistka, lubiąca muzykę, taniec i dobrą kuchnię, pozna wdowca lub kawalera o podobnych cechach. Powyżej 170 cm, w wieku 65-69 lat, bez zobowiązań i nałogów, niekaranego, niezależnego finansowo i mieszkaniowo. Chętnie zmotoryzowanego.

sygn. 1103



■ Jestem niebrydkim kawalerem, rencistą, z wysoką, stałą rentą i mieszkaniem. Mam 40 lat, 166 cm, wykształcenie zawodowe. Jestem uczciwy, opiekuńczy, stały w uczuciach, pałę, nie piję, mój znak zodiaku to Ryby. Nie szukam przygód, lecz poważnej, niebrydkiej pani w wieku 30-40 lat, 150-160 cm, która poważnie myśli o stałym związku. Chętnie z własnym M. Mile widziana rencistka.

sygn. 1104



■ Jestem 30-letnim szczupłym kawalerem z szerokimi zainteresowaniami, 193 cm, bez nałogów, ze średnim wykształceniem. Poznam dziewczynę w wieku 25-30 lat, uczciwą, odpowiedzialną, ceniącą szczerość i wzajemne zaufanie, z poczuciem humoru, bez zobowiązań i nałogów. Szukam prawdziwej przyjaciółki. Tomek

sygn. 1095

■ Jestem rozwiedzionym emerytem, 64/173/75. Posiadam własny dom, finansowo jestem niezależny. Mam dobre serduszo. Jeżeli nie masz mieszkania, masz dobre i uczciwe serce, to napisz, przyjmę cię pod swój dach.

sygn. 1096

■ Jestem 20-letnią blondynką spod znaku Byka, miłą, rozrywkową, troszkę szaloną, 170 cm. Uczę się i pracuję. Szukam mężczyzny, który wypełni mi samotne wieczory, do 24 lat, najlepiej z samochodem. Zdjęcie i nr tel. mile widziane.

sygn. 1097

■ Samotny 33-latek (180 cm), mieszkający na wsi, z wykształceniem, o wielu zainteresowaniach, spokojny domator, bez nałogów, przyjeżdżający w turystyce, ceniący przyrodę, szczerość, uczciwość, wierność, miłość. Pragnący uczucia, ciepła i życia we dwoje. Poznam sympatyczną panią (chętnie z dzieckiem), w wieku 27-40 lat, która chciałaby zamieszkać na wsi.

sygn. 1098

■ Czy musimy być skazani na samotność? We dwoje dużo lepiej. Ja mam 43 lata, 193 cm, lubię dobrą książkę, długie spacerowanie, mieszkam w małej miejscowości, własne M. Foto i nr tel. mile widziane.

sygn. 1099

■ Atrakcyjna, o kobiecych kształtach, 63/166/76, wykształcenie średnie, finansowo i mieszkaniowo niezależna, młodo wyglądająca, pogodna. Pozna pana, wysokiego, o dużej kulturze osobistej, bez nałogów, emeryta z własnym M i autem, w wieku 60-66 lat. Cel - stały związek w przyjaźni i miłości. Byk z pow. łębskiego.

sygn. 1100

■ Wolny 40-latek, męskie cechy charakteru i wygląd, 180/75. Wykształcenie średnie, zadbany, tolerancyjny. Poznam panią, która do tej pory nie została doceniona jako kobieta. Wiek nie ma znaczenia, w granicach rozsądku.

sygn. 1110

■ Mam 32 lata, 165 cm i 65 kg wagi. Jestem szatynem o zielonych oczach, Strzelec. Jestem szczery, uczciwy, bez nałogów i zobowiązań, pracuję. Lubię spacerować o zachodzie słońca oraz dobrą muzykę. Poznam panią do 35 lat, stan cywilny obojętny, może być z dzieckiem. Okolice Malbork, Sztum. Cel towarzysko-matrimonialny.

sygn. 1111

■ Jestem pulchną i wrażliwą 21-latką, 168 cm. Szukam mężczyzny (najchętniej wysokiego i dobrze zbudowanego - chociaż nie jest to warunek), który zaakceptuje mnie taką jaką jestem. Wiek również nie ma znaczenia. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1112

■ Poznam pana do 65 lat, powyżej 170 cm, wolnego bez zobowiązań, niezależnego bez nałogu alkoholowego z autem. Ze strony mężczyzny oczekuję akceptacji, zrozumienia, wrażliwości, taktu. Może być trochę puszysty, zadbany. Foto mile widziane. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1113

■ Jestem Polką mieszkającą w Berlinie, wdową, 40 lat. Mam własną pizzerię i mieszkanie. Poznam pana zaradnego, przedsiębiorczego, pracowitego. Język niemiecki nie wymagany. Konieczne prawo jazdy. Proszę o foto. Zapewniam dyskrecję.

sygn. 1114

■ Samotna wdowa bez nałogów i zobowiązań, pozna pana do 70 lat bez zobowiązań, pragnącego resztę życia przeżyć w zgodzie i szacunku tylko we dwoje.

sygn. 1115

■ Poznam samotnego pana, bez zobowiązań, bez zgnębionego nałogu, zadbanego, kulturalnego, uczciwego, prawdziwego mężczyzny od 55 do 65 lat, 170 cm, z autem. Może być bez mieszkania. Foto mile widziane do zwrotu. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1116

■ Jestem kawalerem, mam 50 lat. Poznam panią w moim wieku. Finansowo jestem niezależny. Posiadam wykształcenie średnie.

sygn. 1133

■ Jeśli czujesz się samotny tak jak ja, a chcesz ułożyć sobie życie we dwoje w spokoju i czułości, we wzajemnym zaufaniu, a jesteś uczciwy i spokojny, wyrozumiały, z mieszkaniem i bez nałogów, to napisz do mnie. Jestem wdową z mieszkaniem, mam 58 lat, bez zobowiązań, miła, szczerza, religijna, nie palę. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1134

■ Wdowa, 53 lata, szatynka, szczupła, 164 cm, niezależna finansowo i mieszkaniowo, niepaląca. Lubię taniec, spacerować nad morzem. Poznam wdowca lub kawalera w wieku 52-62, spokojnego, dbającego o siebie, z własnym M, o podobnych walorach, bez nałogów, poważnie myślącego o stałym związku opartym na prawdziwej miłości i zaufaniu.

sygn. 1135

■ Samotna pani po 50, średniego wzrostu i wagi, niezależna, pozna pana do lat 63, bez nałogów, z humorem, powyżej 170 cm, chętnie zmotoryzowanego, który tak jak ja ma dość samotności i szuka związku opartego na przyjaźni i zaufaniu. Oczekuję tylko poważnych ofert. Samotna.

sygn. 1136

■ Pani przed 50, szczupła, niebrydka, wesola, domatorka, niezależna finansowo i mieszkaniowo, rozwódka (2 dorosłych synów), wykształcenie wyższe, szczerza, uczciwa, nie szukająca przygód, pozna pana wykształconego, po 50, z uregulowaną sytuacją prawną, czynnego zawodowo, zadbanego, powyżej 170 cm, wzrostu, niepalącego. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1137

■ Samotny, 50 lat, renta, z mieszkaniem pozna panią w stosownym wieku do 46 lat. Jestem domatorem bez żadnych nałogów.

sygn. 1138

SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca - weekend dla dwóch osób w hotelu. Pierwsze pytanie w tym miesiącu: **Jaka flaga oznacza zakaz kąpieli?** Na odpowiedzi czekamy do 8 sierpnia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygrywaj

Szanowni Prenumeratorzy, w ostatnią sobotę trafił do Państwa rąk kolejny numer „Prenumeratora”.

A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią miniwieża! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertą rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza - to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca!

Partnerzy klubu: Salon Kosmetyczno Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Toyota Chwaszczyno, Kawiarnia Restauracja Derby, Chemia - materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Hotel Szydłowski, Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Auto Serwis WT Błażewicz.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową - „Dziennika Bałtyckiego” - skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.



Nasi partnerzy Człuchów

PIZZERIA PICASSO
10% rabatu na konsumpcję dużej pizzy po godzinie 15.00
ul. Szczecińska 27a
tel. 83-411-27

OSIR CZŁUCHÓW
wejściówka na saunę
wejściówka na dwugodzinne wypożyczenie dowolnego sprzętu pływającego
wejściówka na dwugodzinne wypożyczenie roweru górskiego
wynajęcie sali gimnastycznej t. na czas 1,5h
ul. Szkolna 1
tel. 834-25-53

Eurotel
sieć sprzedaży
140454A

ABACOSUN
Gdynia (Mały Kack) Tel. 664 - 66 - 20
Wejście Ul. Wielkopolska (vis-à-vis „Brapol” dywany)
Parking Ul. Olgierda
140452A

Hotel NIEDŹWIADEK
Wdzydze Kiszewskie 32
tel. (058) 686 13 13
www.niedzwiadek.gda.pl
140458A

CHEMIA materiały budowlane i wykończeniowe
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 363
tel. 762 75 62 do 67
www.chemiagda.com.pl
140459A

Człuchów. Impresje piwne Będzie biesiada



W giełdzie uczestniczą kolekcjonerzy z całej Polski.

Fot. archiwum

10 lipca przyjadą do Człuchowa kolekcjonerzy z całej Polski, aby wziąć udział w największej na Pomorzu giełdzie biofilskiej. To jeden z punktów programu IX edycji Ogólnopolskich Impresji Piwnych, których organizatorem jest Miejski Dom Kultury. Giełda rozpocznie się w sali widowiskowej MDK o godz. 7.00 i potrwa do 14.00. O 17.00 będzie już można bawić się w plenerze. W amfiteatrze na plaży jez. Rychnowskiego rozpocznie się bowiem zabawa. Nie zabraknie konkursów, koncertów i dobrego humoru.

Mam także nadzieję, że publiczność będzie się dobrze bawić delektując się złocistym napojem - mówi Maria Jeżewska-Ruks, dyrektor MDK w Człuchowie.

Dobłą zabawę zapewni zespół Bier Boys, który na scenach w całej Polsce występuje od 11 lat. W ich wykonaniu będzie można usłyszeć m.in. „Sokoły”, „Szia dziewczeczka do laseczka”, „Miała baba koguta”.

Do tańca grać będzie zespół Avanti. Zabawa potrwa do godz. 2.00.

Sponsorem generalnym jest Grupa Żywiec.

(KP)

Człuchów. Spowiedź w drewnie Święci bez aureoli



Fot. S. Gliwka

Zestaw świątków powstał specjalnie na potrzeby spektaklu w warsztacie Waldemara Faryno

To ty po to cleku marzys i staros się, coby syćko było jak najgeltowniejsze, żeby se własne żywobycie zapaskudzić? Po to sam przykazania składos, żeby cie potem zabili?... Opowieść, sen świątkarza, który u kresu swego życia stara się dokończyć figurę Jezusa zamieniając się w swoistą spowiedź. Wyznania starego człowieka podburzają przeciwko niemu „święte figury”, które sam wystrugał. Co takiego zrobił świątkarz? „Spowiedź w drewnie” autorstwa Jana Wilkowskiego w wykonaniu

sceny dorosłych Miejskiego Domu Kultury zobaczyć będzie można 2 lipca, o godz. 20 w sali widowiskowej MDK. Przymiarki do wystawienia tej oryginalnej sztuki dorośli aktorzy-amatorzy czynili już wcześniej. Od pomysłu jednak odstąpiono na rzecz weselszego repertuaru. Wreszcie jednak przyszedł czas na „poważną” sztukę pisaną... wyimaginowaną gwarą góralską.

Sztukę przygotowujemy bardziej jako wydarzenie artystyczne niż imprezę masową - zaznacza Adam Gawroński, instruktor.

(stef)

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię do wodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON

Serca dwa

Przechlewo. Ćwiczyć każdy może Gimnastyka na wesoło



Dziewczęta i chłopcy z Aabenraa dali popis umiejętności nie tylko gimnastycznych, ale również tanecznych.

Fot. Mariusz Rutkowski

Rundaki, firlaki, salta pojedyncze i podwójne, różne odmiany stania na rękach, unoszenia, piramidy, skoki w parach na macie i na trampolinie – to tylko niektóre z elementów gimnastyki sportowej i akrobatyki zaprezentowanej przez 62-osobową grupę gimnastyków z Danii. W ponad godzinny występ na płycie stadionu OSiR dziewczęta i chłopcy z Aabenraa dali też popis umiejętności tanecznych połączonych z elementami gimnastyki artystycznej oraz tańców ludowych Danii. Młodzież duńska dała też próbki swoich zdolności aktorskich, parodiując m.in. Macky Gray'a i Car Wasch. Ich pokaz oglądało około 300 widzów oczekujących na rozpoczęcie meczu barażowego o wejście do czwartej ligi pomiędzy Chojniczanką a Brdą. Po występie duńczyków swoich sił mogły spróbować też dzieci.

– Podobny pokaz miałem okazję zobaczyć będąc niedawno na wycieczce w Danii – powiedział nam Tomasz Miłoś, uczeń przechlewskiej podstawówki. – W Outrup także próbowaliśmy swoich sił w warsztatach gimnastycznych.

Wyjazdowa grupa gimnastyków z Danii jest otwarta dla wszystkich, którzy mają chęć uprawiać gimnastykę bez względu na płeć, sylwetkę i wagę ciała. Gimnastycy od września ubiegłego roku trenowali dwie godziny tygodniowo, a ostatnie kilka miesięcy przygotowań były podporządkowane wyłącznie do występów w Polsce. Młodzież z Aabenraa wystąpiła bowiem także na gdańskim moście, w Kołobrzegu, Poznaniu, we Wronkach, a wcześniej w Berlinie. Ich przyjazd do Polski fundowała grupa ponad trzydziestu sponsorów.

(Mar Rut)

Człuchów. Teatr młodzieży Senny eksperyment

Eksperymentalny pokaz przedpremierowy sztuki Iwana Wyrupajewa, dali w czwartek członkowie sceny młodzieżowej Miejskiego Domu Kultury w Człuchowie.

– To dosyć drastyczne – mówi Adam Gawroński, in-

struktor teatralny. – Na przedpremierowy pokaz zaprosiliśmy więc tylko grupkę przyjaciół. Chcieliśmy zobaczyć jak zareagują...

Szersza publiczność będzie mogła zobaczyć „Sny” po przerwie wakacyjnej.

(stef)

Czarne. Wycieczka dla najlepszych Basen dla prymusów

O tym, że warto się uczyć przekonali się najlepsi uczniowie szkoły podstawowej w Czarnem. W nagrodę za wyniki w nauce wyjechali do Aqua Parku w Sopocie. Podczas wycieczki do Trójmiasta zwiedzali też gdańską Starówkę. Wycieczkę zorganizowano za pienią-



Anna Neumann, najlepsza uczennica czarniejskiej podstawówki, otrzymała w nagrodę rower.

Fot. archiwum własne

dze zarobione w „Pszczołce” – sklepiu szkolnym.

– W ubiegłym roku w nagrodę za wyniki w nauce wyjechali najlepsi gimnazjaliści, ponieważ jednak sklepik jest prowadzony przez uczniów zarówno szkoły podstawowej jak i gimnazjum w tym roku zabrałmy dzieci z podstawówki – mówi Sylwia Zaborcka, opiekun sklepiu. – Warto zaznaczyć, że w ubiegłym roku, aby pojechać na wycieczkę, wystarczyła średnia na świadectwie 5,0. W tym roku było to już 5,2.

Ze swoich zysków „Pszczołka” funduje również nagrody dla zwycięzców konkursów organizowanych w szkole.

Na wycieczkę wyjechali Karolina Betlej, Marta Bill, Anna Neumann, Monika Starowicz, Seweryn Mindak, Dominika Dobień, Emilia Kuchta, Barbara Sowirka, Agnieszka Skrobosz, Paweł Miedziun, Krystian Murda. Wraz z najlepszymi uczniami do Trójmiasta pojechały również uczennice, które przez cały rok pracowały na rzecz szkoły. Były to Joanna Lemańczyk, Aleksandra Adamczyk, Michali-



Jedną z atrakcji był pobyt w parku Wodnym w Sopocie.

Fot. archiwum własne

na Kurzynoga i Weronika Karczyńska.

Najlepszą uczennicą czarniejskiego Zespołu Szkół była w ubiegłym roku Anna Neumann. Średnia jej ocen wyniosła 5,9. W nagrodę otrzymała rower górski ufundowany przez czarniejskie koło Stowarzyszenia Samorządowe Centrum Gospodarcze. Czarniejski prymus to uczennica klasy VI c, od września już gimnazjalistka. – Uznaliśmy, że warto promować dobre wy-

niki w nauce – mówi Piotr Zaborcki, przewodniczący koła w Czarnem. – Mam nadzieję, że będzie to impuls dla innych i w przyszłości takich rowerów albo innych nagród będzie więcej.

Samorządowe Centrum Gospodarcze nie po raz pierwszy wspiera szkoły w gminie Czarne. Wcześniej zaprenumerowało czasopismo „Wiedza i życie” dla szkół w Wyczechach i w Krzemieniewie.

(pif)

Kołdowo. Rekreacyjnie i sportowo Grali piłkarze, śpiewały Pomorzanki

Turniej piłkarski zrzeszenia LZS, loteria fantowa oraz gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, to tylko niektóre z atrakcji festynu rekreacyjno-sportowego, który odbył się w minioną sobotę w Kołdowie (gm. Człuchów). Jego organizatorami byli: Koło Gospodyń Wiejskich, Rada Sołectwa w Kołdowie oraz wójt gminy Człuchów.

– Zostały rozegrane mecze piłkarskie seniorów i juniorów – relacjonuje Marian Rudzicki z Urzędu Gminy w Człuchowie. – Wśród drużyn juniorów pierwsze miejsce wywalczyła reprezentacja LZS Pionier Biskupnica. Z kolei wśród seniorów zwyciężyła drużyna „Kołdowianka” Kołdowo zdobywając 6 pkt, przed LZS „Zryw” Jęczniki oraz LZS „Tęcza” Bukowo.

Najlepszym bramkarzem był Marcin Datta z Kołdowa, obrońcą Maciej Gołębiewski z Kołdowa, napastnikiem – Tomasz Skalski z Jęcznika.

Zawodnicy najlepszych zespołów otrzymali dyplomy, puchary oraz sprzęt sportowy ufundowany przez Adama Marciniaka, wójta gminy Człuchów.

Oprócz turnieju piłkarskiego organizatorzy przeprowadzili bieg terenowy 2x100 m dla chłopców i dziewcząt, rzut beretem dla kobiet, slalom z piłką 2x50 m dla chłopców oraz rzut ringo dla kobiet. Między rozgrywkami swoje umiejętności zaprezentował zespół Koła Gospodyń Wiejskich „Pomorzanki” z Czarnego oraz miejscowy zespół wokalny.

(kil)



Mecz drużyny juniorów LZS Gębarzewo Biskupnica z „Kołdowianką” Kołdowo (w niebieskich strojach) 2:1.

Fot. Krzysztof Lichucki

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

EMULSJA ZEWNĘTRZNA "JEDYNKA FASADOWA"

- biała
- akrylowa
- wydajność do 9m²/ 1 litr
- dostępna również w systemie mieszania w 42 kolorach



69⁴⁸

10 litrów

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

ZAPRASZAMY: Pon.- Sob. 7.00 - 21.00; Nd. 9.00 - 20.00.

GDĄSK OSOWA, przy obwodnicy, tel.: (0-58) 52 22 100, fax: (0-58) 52 22 200

GDĄSK OLIWA, Al. Grunwaldzka 262, tel.: (0-58) 51 14 100, fax: (0-58) 51 14 200

RUMIA, ul. Grunwaldzka 5, tel.: (0-58) 67 97 100, fax: (0-58) 67 97 200

www.castorama.com.pl

Człuchów. Witajcie na świecie

Pierwsze zdjęcie



Córka Agnieszki i Tomasza Fryda z Człuchowa, ur. 21.06.2004 r. o godz. 14.25, 4050 g, 55 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Marioli i Krzysztofa Dymeckich z Debrzyna, ur. 25.06.2004 r. o godz. 11.00, 4300 g, 59 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Małgorzaty i Karola, ur. 22.06.2004 r. o godz. 13.10, 3100 g, 56 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Doroty i Zdzisława z Gwieździna, ur. 25.06.2004 r. o godz. 17.05, 2450 g, 50 cm, SP ZOZ Człuchów



Córka Małgorzaty i Karola Blicharz z Człuchowa, ur. 22.06.2004 r. o godz. 13.10, 3100 g, 56 cm, SP ZOZ Człuchów

Fot. Józef Szymanowski

PRACA

ZATRUDNIĘ

Największy w Polsce nieprywatny organizator prac sezonowych za granicą (zbiory, kemping, ogrodnictwo) ogłasza nabór na wyjazdy zarobkowo-turystyczne. Min. płaca 4500-6000 zł/m-c. Przy zbiorach rekordowe dniówki do 1000 zł. (058) 344 16 01, (058) 344 28 81, (058) 344 24 45, (058) 344 29 08 www.interregion.home.pl

Kierowców z samochodem osobowym - praca w Szwajcarii przy zbiorach owoców (1,5 do 3 miesięcy). Wyjazd i pobyt sponsorowany. Przejmne zarobki 5000 zł/m-c netto. (058) 344 24 45, (058) 344 28 08, (058) 344 24 45, (058) 344 16 01 www.interregion.home.pl

FRYZJERA fryzjerkę damską-męską zatrudnię w salonie w Tesco w Gdyni. Umowa o pracę + korzystna prowizja, 0-505-858-400

KIEROWCÓW z kat. C+E z doświadczeniem w krajach UE zatrudni Firma Międzynarodowa, tel. 012/432-89-10

KUCHARZY, pokojowe, kelnerów, zatrudnimy, miłe widziane doświadczenie w zawodzie, możliwość pracy stałej, (0-59) 866-14-32

ŁEBA osoby z doświadczeniem do pracy jako pomoc kuchenna, (0-59) 862-87-62, 0-606-350-805

MAGISTRA, technika farmacji, Lębork, 0-506-072-919

MAJSTRA budowlanego na budowę w Lęborku zatrudnię, 0-601-895-302

MECHANIKA - Elektryka z przyuczeniem do montażu instalacji gazowych w samochodach zatrudnię, (0-59) 863-13-44

PRACA W NORWEGII (UMOWA O PRACĘ)

- CIEŚLA
- STOLARZ BUDOWLANY
- MALARZ (WYKŠTALCENIE W ZAWODZIE)
- MONTER RUSZTOWAŃ (Z CERTYFIKATEM)
- MURARZ
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- PARKIECIARZ

Wymagana udokumentowana praktyka minimum 6 lat w zawodzie.

KONTAKT:
NORWEGIAN TRADE LTD
72-001 KOŁBASKOWO
KAMIEŃC 7A
091-3119323
091-3119698
091-3119691
E-MAIL: asimonsen@wp.pl

PANIĄ do sprzątania (do 30 lat), (0-59) 862-76-25

PANIE do sprzedaży okularów słonecznych w Słupsku, Bytowie, Miastku, Człuchowie, Sławnie, 0-508-071-440

PIZZERA zatrudnię, praca stała. Lębork, 0-609-114-500

PIZZERA zatrudnię, praca stała. Lębork, 0-609-114-500

SPRZEDAWCZYNIE do baru kęba zatrudnię, 0-606-350-805

ZATRUDNIĘ dziewczyny do pracy w kębie, Uście na stoiskach handlowych (Tatuaże) miłe widziana książeczka zdrowia, (0-42) 639-50-95, 0-605-656-512

ZATRUDNIĘ osobę z samochodem osobowo - towarowym. Lębork, 0-060-149-699

INFORMACJA o stałej i legalnej pracy w Holandii - paszport niemiecki, tel. 067/263-39-11, 0691/707-120

PRACOWALEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

UCZENNICE, studentki, promocje Słupsk, 0-507-499-990

SZUKAM PRACY

KIEROWCA z praktyką BCE, świadectwo kwalifikacji, dyspozycyjny, (0-59) 843-88-04

KSIĘGOWA doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, doświadczenie, 0-505-015-610

MECHANIK, technik, prawo jazdy kat. ABCDF, inne umiejętności, kwalifikacje, 0-604-545-373

MĘŻCZYZNA 33 lata, średnie, j. niemiecki pilnie szuka pracy, 0-601-828-309

17 letni, przyjmie każdą pracę Słupsk i okolice, 0-696-736-454

DOŚWIADCZONA księgowca doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

AUTO MOTO

SPRZEDAM

CIĄGNIK Bia forsu, sprzedam, 0-605-184-559 po 18

CIĄGNIK rolniczy Forschmit ZT 300 z turem, stan bdb, Człuchów, 0-506-439-334

DAEWOO Matiz Life, 1999 r., zielony metalik, cena do negocjacji, Słupsk, (0-59) 844-10-22, 0-888-850-390

FIAT 126 EL, 1995, Stan bardzo dobry, (0-59) 862-56-02 po 17.00

FIAT 126 FL, 91 r., 45 000 km, l właśc., stan bdb, garażowany, (0-58) 301-54-19

FIAT Cinquecento, 1994 r., 79 000 km, 5 800 zł, oznakowany, R, Słupsk, 0-888-965-675

FIAT Cinquecento, 700, 1997 r., 70.000km, 7000 zł, kolor - malina, (0-59) 833-42-20 po 20.00, 0-503-031-607

FIAT Cinquecento, 700, 94 r., 90 000 km, 7500,-, zielony metalik, zadbane, AA, R, 4 głośniki, stan bdb, 0-608-780-498

FIAT Punto, 1.2 ELX, 96 r., 14 000,-, złoty, 3 drzwi, 0-604-497-020

FORD Escort, 1.8 TD, 1994, 12.800zł, 2poduszki, R, H, S, (0-59) 863-97-87, 0-508-815-515

FORD Orion, 1.6 D, 1988 r., Słupsk, (0-59) 845-35-70, 0-604-675-964

GLEBOGRYZARKĘ, nowa na gwarancji 1200zł, 0-503-436-095

KOMBAJN zbożowy CLAAS Mercator 50 sprzedam, 0-603-568-225

LUBLIN bus, 1997, stan bardzo dobry, 0-603-568-225

MOTOCYKL TS350, 91 r., owiewka, bagażniki boczne, kuferek tylny, kask, atrakcyjny wygląd, 1000,-, Maszewo, 0-508-550-948

MOTOR przyczepny do łodzi, Słupsk, (0-59) 842-59-44

OPEL Astra II, 1.7 DTI, 2002 r., 40 500 zł, trzydrzwiowy, bogate wyposażenie, ABS, klima, CZ, E. S. R., Słupsk, 0-602-883-241

OPEL Astra, 1.4 benz+gaz, 1 m-c do negocjacji, Słupsk, 0-888-133-400

OPEL Astra, 1.6 Benzyna, 1999, 16.500zł, 0-601-615-418

OPEL Corsa B, 1.4 benzyna, 1993 r., 11900 zł, 4 drzwi, bezwypadkowy, (0-58) 562-15-94

OPEL Corsa, 94 r., 172 000 km, 10 500,-, biały, składak, atrakcyjny wygląd, dużo dodatków, 0-692-376-966

OPEL Kadett 1.3 plus gaz, 1986 r., cena 4200 zł, 0888-280-006

OPEL KADETT, 2.0 benz+gaz, 1989 r., 6 500 zł, Słupsk, 0-509-392-503

OPEL Kadett, 2.0 benz+gaz, 1989 r., 180 000 km, Słupsk

POLONEZ Caro, 1.5 benzyna, 94 r., 76 000 km, 3700,-, złoty metalik, AA, R, (0-58) 684-32-83

PRZYCZEPĘ samobieżną T-072, cegłę rozbiórkową, sprzedam, 058/684-25-00

RENAULT Twingo, 1.3, 1994 r., 120.000 km, 10.500 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

TALBOT Horyzont, 1.3, 1982, Stan bardzo dobry, (0-59) 861-14-84

VW Garbus, 1.3, 1969, po kapitalnym remoncie, 0-605-424-257

VW GOLF II, 1.6 TD, AF, SD, WT, stan dobry, 0-607-461-446

VW Golf III kombi, 1.9 TDI, 1994, 18900 zł, bezwypadkowy, (0-58) 562-15-94

VW Polo, 03 r., 20 000 km, 35 500,-, AA, ES, EL, WS, CZ, ABS, 4x airbag, 0-503-667-440

ŻUK, skrzyniowy na części, (0-59) 846-53-28

CIĄGNIK C-330, C-360, U914, U1614, wywrotka niska, Bizon, sprzedam, 0603-492-168

KUPIĘ

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

OGŁASZAJ SIĘ
W „DZIENNIKU
BAŁTYCKIM”



JUTRA

Praca+szkoła
+szkoleniaZadzwoń
(058) 30 03 200zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

LĘBORK ul Targowa 47 lokal użytkowy 42,7m2, 0-601-975-564

SŁOWINO k/ Darłowa dom na wsi sprzedam, (0-94) 318-49-42 po 19

GARAŻE blaszane- wyprzedaż, (0-58) 562-70-30, 0-505-036-609

DOM

SPRZEDAM

APARAT Fotograficzny Cmena 8 i Lubitec stan dobry sprzedam, (0-59) 861-22-01

BETONIAK używaną 150L, obroty prawo i lewo na siłę sprzedam, 0-503-436-095

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (0-58) 342-54-31

KUCHNIA gazowa z iskrownikiem i z różnem, 350 zł, sprzedam, 058/681-43-06

ŁÓŻKO, kredens, stolik i pufy białe tanio sprzedam, (0-59) 862-33-06

SIATKI, słupki, druty- kolczasty, (0-59) 847-13-29

STOLIK pod telewizor (nowy) w kolorze srebrnym sprzedam, 0-603-371-513

SYPIALNIA niemiecka, ma-choń, szafa 3m, cała lustrzana, cena 1500 zł, (0-59) 832-27-48, 0-603-114-539

KUPIĘ

MAGNETOWID z systemem LP i NTSC i odtwarzacz DVD kupię, 0-609-869-941

MEBŁOŚCIANKĘ używaną jasną, komplet wypoczynkowy i meble kuchenne. Słupsk, (0-59) 814-15-01

INNE

DEKARSTWO, 0-695-751-999

DONICZKI ogrodowe, drewniane, cena od 20 zł, sprzedam, 0-507-115-459

DRZWI antywłamaniowe atestowane, tanie (058) 304-87-85

ELEWACJE- tynki, sprzedaż i usługi, (0-59) 862-27-84, 0-509-587-800, Lębork

GARAŻE ocynkowane, wiaty, hale, raty, (058) 778-14-22, (018) 332-10-26, 0-600-221-213

HYDRAULICZNE! Grzewcze. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowocześnie, konkurencyjnie. 672-62-64, 0601/677-964

ORGANY Yamaha, silnik 4 kW sprzedam, (0-59) 834-50-43

SIATKA ogrodzeniowa, ocynkowana, powlekana PCV, leśna, słupki. Przywiz. (0-58) 682-51-38

SUPER schody, przepiękne balustrady. www.schody-profil.pl, 0-502-055-831

ZBIORNIK 1000 l, sprzedam, (0-59) 834-50-43

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

AALTURIST Kursy Językowe Anglia 301-89-51, 307-45-43

ATRAKCYJNE obozy Włochy 12 dni od 999 zł., 058/555-02-04/05, www.sportstour.com.pl

ATRAKCYJNE wczasy Włochy od 599 zł., 058/555-02-04/05, www.sportstour.com.pl

HANNOVER Berlin Braunschweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj, zagranica, (0-58) 520-28-01

ROWERY sprzedam: damskie 160 zł, młodzieżowe 140 – 150 zł, dziecięce nowe 170 zł i 140 zł, 058/681-43-06

Dziennik Lokalny - kupon dla osoby fizycznej uprawniający do jednego bezpłatnego ogłoszenia drobnego do 10 słów pakiet nr 5

treść:

kontakt:

Wyłącznie do wiadomości biura ogłoszeń

ZOSTAW KUPON W LOKALNYM BIURZE OGŁOSZEŃ

Bytów, ul. Wojska Polskiego 2
Człuchów, ul. Królewska 13
Lębork, al. Wolności 40
Sławno, plac Wyszyńskiego 1
Słupsk, ul. Filmowa 3E

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOGI 0605/101-319.

LIKWIDACJA alkoholizmu, narkomanii- jednorazowo, (0-58) 663-74-74

PROFESJONALNE leczenie stanów poalkoholowych – dyskretnie, 0-602-423-975

WWW. estmed. com- mezo lifting

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

DOG niemiecki błękitny-szczenięta, 0-501-294-686

FOKSTERIERKI tricolor, odrobaczone, rodzice na miejscu, po 150,00 zł, (0-58) 678-20-65

JAMNIKI szorstkowłose, rodzice rodowodowi sprzedam, (0-59) 861-15-79

KLACZ roczniaka, rasy Wielkopolskiej z pochodzeniem sprzedam, (0-59) 861-11-53, 0-608-167-925

OWCZARKI niemieckie szczenięta- sprzedam, 56-226-68

SPRZEDAM szczenięta American Pitbull— czarne – białe wstawki, karta szczepień, (0-59) 858-22-02, Gwiazdowo

SUCZKĘ małą, sympatyczną i jasnobrązową oddam w dobre ręce, (0-59) 841-20-99 po 19 00 prosić Michała

TERIERY walijskie- szczenięta z rodowodem, (0-59) 857-45-33, 0-694-457-151

USŁUGI INNE

RÓŻNE

TANIE KREDYTY
• do 10 000 zł bez poręczyciela
• niskie oprocentowanie
Przykładowe raty
10 000 zł - rata 352,12 zł
3000 zł - rata 105,64 zł
Człuchów, ul. Długosza 15
tel. (059) 8342327

„COBRA” Elitarna Szkoła Ochrony kształdzi w zawodzie technik ochrony fizycznej osób i mienia. Zapewniamy pracę, zatrudniamy w czasie nauki. Promocja. Wpisowe 80 zł, czesne 140 zł. Możliwość kontynuowania nauki na studiach licencjackich. Również dziewczęta.
GDAŃSK: 344-66-38, 0801-600-600, 0502-600-500, www.cobra.com.pl
RUMIA: 679-31-51, 0801-600-600, 0605-285-152 120895C

DOG niemiecki błękitny-szczenięta, 0-501-294-686

FOKSTERIERKI tricolor, odrobaczone, rodzice na miejscu, po 150,00 zł, (0-58) 678-20-65

JAMNIKI szorstkowłose, rodzice rodowodowi sprzedam, (0-59) 861-15-79

KLACZ roczniaka, rasy Wielkopolskiej z pochodzeniem sprzedam, (0-59) 861-11-53, 0-608-167-925

OWCZARKI niemieckie szczenięta- sprzedam, 56-226-68

DACHY tanio i solidnie, (0-59) 822-62-53 po 17.00

LĘBORK czyszczenie dywanów i tapicerek, 0-608-102-585

NADZÓR budowlany, projekty, kosztorysowanie, 0-506-349-305

POŻYCZMY pieniądze od 10.000 – 150.000 PLN Formix Finance Gdańsk (058) 321-72-76

POŻYCZKI-chwilówki! Natychmiast! od 200 zł. **Bez zaświadczeń o dochodach!** (0-58) 771-47-20, 0-801-807-807 koszt połączenia 33 gr)

PRZYJMĘ reklamę na samochód płatna, 0-692-915-998

STUDENT matematyki udzieli korepetycji Lębork, 0-600-425-989

WRÓŻBITA- jasnowidz- parapsycholog, (0-58) 663-74-74, 0-609-350-500

ZGUBIONO aparat słuchowy. Znalazcę bardzo proszę o zwrot. Nagroda. Słupsk, (0-59) 843-91-28 po 18.00

INNE

KOBIĄŁKI, 0-601-958-090

KUPIĘ miód (oprócz rzepakowego), 0-603-813-385

ŁÓDKA nowa, z silnikiem idealna dla rybaków, (0-58) 562-31-45, 0-506-125-905

SUKNIE ślubna, ecru tanio sprzedam, (0-59) 861-23-22, 0-605-424-257

WESELA, poprawiny, imprezy okolicznościowe, profesjonalne prowadzenie, oprawa muzyczna i oświetleniowa, 0-605-218-778

KOMUNIKATY

RÓŻNE

ZGUBIONO aparat słuchowy. Znalazcę bardzo proszę o zwrot. Nagroda. Słupsk, (0-59) 843-91-28 po 18.00

MĄDRZECZOWO, 1 km od Bytowa, dom o powierzchni 200 m kw., działka 1730 m kw., przy głównej drodze, (0-59) 822-58-21

MOSINY, pół domu, 140 mkw, ogród 850 mkw, (0-59) 832-15-45, 0-693-779-567

NOWA Wieś Leborska działka w Centrum, atrakcyjna cena, (0-59) 861-21-34, 0-604-419-728

NOWA Wieś Lęborska działka 1,17 ha ważne warunki zabudowy, (0-59) 861-23-22, 0-605-424-257

NOWA Wies Leborska, działki budowlane w do- brym punkcie, (0-59) 861-21-32

PĄCZEWO koło Starogardu dom 100 m kw, sprzedam lub zamienię na mieszkanie 2, lub 3-pokojowe w Starogardzie, 50 m kw. 85000 zł, 0-601-629-494

SARBSK, 21 ha, działka **PANAS**, (0-59) 862-38-17

SIERAKOWICE, dom (244) działka (1,1 ha) stan surowy zamknięty, 87.000 zł **PANAS**, (0-59) 862-38-17

SOMINY, sprzedam działki leśnikowe, budowlane, 0-502-503-081

STAROGARD Gd mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 50 m kw, III piętro, balkon, 0-601-346-864, (0-58) 562-31-43, 0-600-254-785

TCZEWSKIE ŁĄKI, dom piętrowy, 210 m kw, ogrzewanie pompa ciepła, ogród 3500 m kw, cena 240.000 zł, (0-58) 531-42-01, 0-504-341-135

TUCHLINO, dom (244) działka (1,1 ha) stan bardzo dobry, 270.000 zł, **PANAS**, (0-59) 862-38-17

USTKA, mieszkanie 2 pokojowe sprzedam, 0-602-731-060

ŻARNOWSKA k łęby działki **PANAS**, (0-59) 862-38-17

KASZUBY- atrakcyjne działki tanio, 0-602-773-373

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Dom Nad Słupią” planuje budowę mieszkań w Słupsku, cena od 1519-1645 zł/m kw, termin rozpoczęcia październik 2004, (0-59) 843-01-54

BORY Tucholskie, atrakcyjne działki budowlane od 1000 do 2500 m kw., 8-9 zł/m kw., (0-52) 336-10-10 wieczorem

NA wsi, działka 0,35 A pod budowę sprzedam, (0-59) 811-51-71

KUPIĘ

LĘBORK kupię mieszkanie 2-pokojowe do 50m2, (0-59) 862-16-54

LĘBORK działkę 4000-6000 m2 pod budowę Hali produkcyjno – magazynowej kupię, 0-693-390-667

GAŁĘZINOWO rolna 4,3 ha, (0-59) 843-11-89, 0-502-272-255

INNE

WOJEWÓDZTWO pomorskie, firma odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów pow. 50 m do 200 m kw., w ścisłym centrum miasta (rynek, deptak, główne ulice), powyżej 10.000 mieszkańców, 0-601-588-347

KOŚCIERZYNA ul. Długa do wynajęcia lokal handlowo-usługowy, 0-603-052-156

LĘBORK garaż na Cisowej sprzedam, 0-604-204-921

LĘBORK -Mosty dom sprzedam lub zamienię na mieszkanie (Lębork), (0-59) 861-26-48

LĘBORK biura na ul. Staromiejskiej odnajmę, 0-601-496-997

LĘBORK mieszkanie 2-pokojowe oraz kawalerkę w Centrum odnajmę, 0-607-243-394

LĘBORK odnajmę magazyn lub hale produkcyjne 100 m 2, 250 m 2, 600 m 2, pomieszczenia biurowe, plac 8000 m 2 utwardzony, ogrodzony, 0-601-656-672

LĘBORK wydzierżawie myjnię ręczną, 0-601-656-792

LĘBORK, lokal do wynajęcia, (0-59) 862-85-24, 0-501-621-565

ŁUPAWA, okolice, działkę leśnikową 1800 m uzbójną, las, jezioro, sprzedam, (0-59) 842-52-79

NIPEPOCZOŁOWICE, sprzedam ziemię pod siedlisko, 1,32 ha, (0-58) 676-88-15, 0-604-947-984

NOWECIN działkę 4000 m2 odnajmę, (0-59) 863-16-75 po 18

POSZUKUJĘ samodzielnego mieszkania lub pokoju do wynajęcia. Starszy, samotny pan, (0-58) 672-27-47

REDZIKOWO os. Wojskowe pilnie sprzedam garaż, 0-602-443-889

USTKA, M-3 własnościowe kapitalny remont zamienię na Słupsk lub Ustkę, 0-502-684-913

ZIELONA HUTA, Ziemia z łąką położona przy rzece, (0-59) 833-10-59

Na obozach

Piłkarze, koszykarze, szermierze, zapaśnicy, a nawet narciarze będą szlifować formę przed kolejnym sezonem na obiektach sportowych w Człuchowie. Ośrodek Sportu i Rekreacji, Powiatowa Bursa Szkolna i Ośrodek Szkolno-Wychowawczy mają już prawie 4 tysiące rezerwacji. Ponadto nie brakuje również indywidualnych turystów.

Człuchów. Turniej im. Wielgusa
0 finał we Wronkach

Karolina Strzępek ze Zblewa to jedna z najlepszych zawodniczek występujących w półfinałach. Na zdjęciu z Henrykiem Klockiem, prezesem Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku.

Fot. archiwum własne

Na człuchowskich boiskach trwają półfinały IX Turnieju Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa. Rywalizują w nich najlepsze zespoły z województw pomorskiego i kujawsko-pomorskiego, stawkę uzupełniły drużyny z mazowieckiego i świętokrzyskiego. Zwycięscy kategorii dziewcząt i chłopców pojedynają się na finały do Wronki. Wśród pięciu najlepszych drużyn chłopców jako przedstawiciel pomorskiego znalazł się Salos Debrzno trenowa-

ny przez Sylwestra Nylca. Do walki o finał stanęło 5 drużyn chłopców i 6 dziewczęcych – woj. pomorskie reprezentują Zblewo i Nowy Staw. – Cieszę się, że mamy tu do dyspozycji ładne równe boiska – mówi Jacek Sucharski, nauczyciel w-f i trener chłopców z Inowrocławia. – Nie jesteśmy tu może faworytem, widzę jednak, że dzieci robią duże postępy i za wszelką cenę chcą wygrywać.

Ostatnie rozstrzygnięcia zapadną jutro. (deef)

Człuchów. Sukces na Mistrzostwach Polski
Bezkonkurencyjni

Powody do zadowolenia mają zawodnicy dwóch człuchowskich klubów kajakowych Polstyr i Pasta, którzy startowali w IV Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w kajakarstwie. Rywalizacja z udziałem 158 kajakarzy z całego kraju odbyła się w minioną sobotę w Białym Borze. Człuchowianie wielokrotnie zajmowali najwyższe miejsca na podium. Dzięki temu w klasyfikacji województw pomorskie zajęło pierwsze miejsce. W klasyfikacji klubów Polstyr Człuchów (trener Ryszard Jękot) uplasował się na drugim miejscu z dorobkiem 146 pkt (lider Błyskaiwca Rokietnica miał 175), natomiast Piast Człuchów zajął trzecie miejsce (79 pkt). W klasyfikacji szkół tabelę otwiera Gimnazjum nr 1 w Człuchowie (145,5 pkt), człuchowski „agrobiznes” zajął miejsce piąte (37), „ogólniak” siódme (28), technikum 16 (8), a Szkoła Podstawowa 18 (6,5 pkt). (KP)



W Białym Borze rywalizowało prawie 160 kajakarzy z całego kraju.

Fot. Krzysztof Pazdański

Człuchowianie na podium

- C-2 1000 metrów chłopców rocznika 1992/93 II miejsce Vincent i Jędrzej Słomiński (Piast),
- C-2 2000 m. młodzików 1990/91 II miejsce Tomasz Nędzi, Wojciech Chudy, III miejsce Karol Płóciennik i Artur Masłoch (obie osady Piast),
- K-1 2000 m. juniorów 1988/89 III miejsce Radosław Michalski (Polstyr),
- C-1 2000 m. juniorów starszych I – Sebastian Osierak, II – Łukasz Kurzec i III Juliusz Plesiewicz (wszyscy Piast),
- K-1 2000 m. juniorów starszych I – Marcin Nickowski, II – Karol Rogoziński (Polstyr),
- K-2 2000 m. junierek młodszych III miejsce Dorota Lisowska i Katarzyna Sułkowska (Polstyr),
- K-1 2000 m. młodzików II – Tomasz Kloskowski, III Michał Imianowski (Polstyr),
- C-1 2000 młodzików II – Tomasz Nędzi, III – Karol Płóciennik (Piast),
- K-1 2000 m. młodziczek I – Dorota Andruszewska (Piast),
- K-2 2000 m. juniorów starszych I – Marcin Nickowski i Karol Rogoziński (Polstyr),
- K-2 2000 m. juniorów młodszych II – Radosław Michalski i Andrzej Imianowski, III – Michał Grabert i Piotr Pliszka (obie osady Polstyr),
- K-1 2000 m. junierek starszych Ewelina Szymczak (Polstyr),
- K-1 2000 m. junierek młodszych III – Dorota Lisowska,
- K-2 2000 m. młodzików II – Michał Imianowski i Michał Łańcucki (Polstyr),
- S-1 800 m. dziewcząt rocznik 1992 II – Justyna Sokół (Piast),
- C-1 800 m. chłopców rocznik 1992/93 III – Patryk Sokół (Piast),
- S-1 800 m. chłopców rocznik 1993 I – Maciej Łańcucki (Polstyr)



Marcin Nickowski i Karol Rogoziński wiedli prym w wyścigu na 2000 metrów.

Fot. Krzysztof Pazdański

R E K L A M A

KOTŁY OPALANE

- peletem
- zasyp raz na tydzień
- drewnem
- trocinami
- węglem
- miałem
- żrąbkami

W ofercie kotły:

KOSTRZEWA, BUDERUS, HAJNÓWKA, ATMOS

kompletna kotłownia 6990 zł netto

ŻAGIEL USŁUGI FINANSOWE

EKODOMAR
Człuchów
ul. Batorego 18
tel. (059) 834 60 58
tel. kom. 602 179 313

R E K L A M A

OPONY U TOMKA

Największy wybór opon rolniczych

WALMAR DRAŻBA
O/Pruszcz Gd., ul. Bat. Chłopskich 16
tel. (058) 682-39-91

HURTOWNIA SZNURKA ROLNICZEGO